

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokółowskiego** Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość generał porucznika Arcyksięcia Eugeniusza, komendanta 25 dywizji piechoty, komendantem XIV korpusu, głównodowodzącym generałem w Innsbrucku i komendantem obrony krajowej w Tyrolu i Vorarlbergu;

zarządzić przeniesienie generała broni Aleksandra Holda, komendanta XIV korpusu i głównodowodzącego generała z Innsbrucku a to na własną jego prośbę wniesioną z powodu złego stanu zdrowia, w stan spoczynku i polecić, aby przy tej sposobności wyrażeniem mu zostało Najwyższe zadowolenie z jego zawsze znakomitej służby.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 kwietnia.

Z przebiegu tegorocznych obrad Izby deputowanych Sejmu węgierskiego nad preliminarzem budżetowym może być zupełnie zadowolonym rząd p. Szella. Od dawna już nie było w Izbie tak spokojnych, rzeczowych a przede wszystkim w tak pospiesznej i gładkiej tempie prowadzonych obrad jak to miało miejsce w zamkniętej co dopiero sesji. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do budżetu ministerstwa obrony krajowej zatwierzonego w ogólnej i szczegółowej dyskusji w przeciągu półtora godziny i budżetu ministerstwa skarbu, z którym Izba uporowała się w niespełna trzech godzinach. W szeregu mowców za budżetem znajdował się tym razem także dep. Horanszky, który dopoki stał wraz z hr. Apponym na czele „stronnictwa narodowego“,

czyli umiarkowanej opozycji należał do najsurowszych i najniebezpieczniejszych dla rządu krytyków preliminarza państwowego.

Tym razem przetrwał za budżetem, stwierdzając, że opiera się on na celnych podstawach. Pomimo to uważał za swój patriotyczny obowiązek zwrócić się za słowami upomnienia do tych, którzy stawiają tak wygórowane żądania do skarbu państwowego, iż gdyby one miały być choć w jednej części spełnione, groziłoby to obaleniem osiągniętej z takim trudem równowagi w gospodarstwie państwowem. Zdaniem mowcy, węgierska gospodarka finansowa zawsze głównie tem błędziła, iż robiono na oślep wydatki bez uwzględnienia materialnych sił kraju i że w spełnianiu różnego rodzaju żądań nie przestrzegano systemu nakazanego zdrową polityką. Życie ekonomiczne Węgier nie pozwala robić tak ogromnych, jak dotychczas skoków w budżecie wydatków. Gdyby nie nastąpiła w tej mierze zmiana, gdyby nie zaprowadzono rozumnych oszczędności, nie postarano się o otwarcie nowych źródeł dochodu i o lepsze wyzyskanie dotychczasowych, naówczas skarb publiczny nie będzie mógł sprostać koniecznym potrzebom i Węgry muszą się znaleźć w nader krytycznym położeniu. Pomimo to wyraża dep. Horanszky przekonanie, iż dłużej nie można zwlekać z polepszeniem materialnego położenia urzędników państwowych i komitatowych, a to tem mniej, iż w ostatnich dopiero czasach nastąpiło znaczne podwyższenie płac oficerów i urzędników we wspólnej armii i obronie krajowej a w Austrii już przed rokiem spełniono w tym względzie tak upragniony przez ogół postulat. Wprawdzie biurokratyizm na Węgrzech — powiedział mowca — stał się istnym ciężarem, głównie z powodu olbrzymiej liczby urzędników; materialne jednak położenie funkcyjaryszki państwowych tak jest problematycznym, tak nieskończenie smutnym, iż poprawa tutaj staje się socyalną koniecznością. Publiczną jest tajemnicą, iż wielka liczba urzędników zadłużona jest, jak to mówią — po uszy. Jakżeż można od takich urzędników wymagać zadowolającej pracy? Należy koniecznie postarać się o to, aby urzędnik otrzymał takie przynajmniej *minimum* jakie jest nieodzownem do życia bez troski o dzień jutrzejszy.

Głos dep. Horanszkyego znalazł żywe echo u wszystkich stronnictw i powitał go sympatycznie także rząd, w którego imieniu oświadczył prezes gabinetu p. Szell, że decydujące koła zajmują się gorliwie sprawą polepszenia bytu urzędników i stoją na tem stanowisku, że kwestya ta przedź lub później musi być załatwioną. Po p. Szellu zabrał głos minister finansów dr. Lukas a potwierdziwszy słowa p. Szella dodał, że przeprowadzone nad tą sprawą w ministerstwie skarbu studia przekonaly, że ma się tutaj do czynienia z niezmiernie poważnym a trudnym do rozwiązania problematem.

„Gdybyśmy chcieli — powiedział on — w ten sposób uregulować płace naszych urzędników cywilnych, jak to się stało w Austrii, potrzebowałibyśmy na to rocznie 35 milionów koron, tedy tak olbrzymiej sumy, iż ona przechodzi formalnie nasze siły. Gdybyśmy chcieli za przykładem Austrii polepszyć płace przynajmniej urzędników najniższych stopni, to i tak wydatki wzrosłyby się do 30 milionów koron“. Wobec tego oświadczenia, urzędnicy państwowi na Węgrzech nie mają prawie żadnej nadziei, aby w bliskim czasie zaszła korzystna zmiana w ich trudnym materialnym położeniu. Okolicznościowe zapomogi, subwencye, dodatki i tym podobne środki paliatywne mogą wprawdzie złagodzić chwilowo to położenie, niepotrafią jednak zażegnać ogólnej biedy i tak postawić materialnie urzędników państwowych, aby mogli ze spokojnym umysłem i z potrzebną energią spełniać swoje pełne odpowiedzialności obowiązki.

## Z Sejmów krajowych.

(Telegramy).

Opawa, 7 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu poseł Sedlnicky i tow. wy-stosowali do Prezydenta kraju zapytanie, czy gotów jest postarać się o to, aby projekt ustawy w przedmiocie podwyższenia podatku konsumcyjnego od spirytusu i przekazania pewnej kwoty tego podatku na cele sanacyi finansów krajowych, przedłożony został je-

szcze w tej sesji sejmowej i jako projekt rządowy. — Stając dla badań rolniczych Ottona Kamberskiego w Opawie ogłoszono jako zakład krajowy pod warunkiem, że Ministerstwo rolnictwa przyzna temu zakładowi prawo publiczności. — Poseł Michejda wystosował do Wydziału krajowego zapytanie, czy dochodzenia przedwstępne co do wniesionej w roku zeszłym reformy wyborczej postąpiły już daleko.

Praga, 7 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu czeskiego wniosek posła Jarossa żądający zmiany ustawy wojskowej celem przyznania rolnikom ułatwień w służbie wojskowej po dłuższej rozprawie przekazano komisji dla kultury krajowej. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. Na porządku dziennym między innymi pierwsze czytanie wniosku posła Pacaka w przedmiocie równouprawnienia języka czeskiego przy sądach i władzach w Czechach.

Berno morawskie, 7 kwietnia. W Sejmie przekazano wczoraj komisji gminnej wniosek posła Parwy w sprawie używania obu języków krajowych przy władzach autonomicznych na Morawii.

Innsbruck, 7 kwietnia. W Sejmie przewodniczący poświęcił wczoraj gorące wspomnienie zmarłemu kardynałowi Hallerowi.

Wiedeński *Fremdenblatt* omawiając ostatnie polityczne dyskusje w Sejmie czeskim, bardzo energicznie występuje w artykule wstępnym wczorajszego numeru przeciwko wnioskowi Samanka, przedłożonemu, jak wiadomo w Sejmie praskim, o zaprowadzenie nauki języka rosyjskiego w szkołach czeskich. *Fremdenblatt* widzi w tym wniosku wyłącznie cel demonstracyjny. Jakkolwiek bowiem uznaje wysokie kulturowe znaczenie języka rosyjskiego, nie rozumie, jaki inni cel miałaby ta nauka w szkołach, gdzie przedwzrostkiem potrzebną jest dla bliskości stosunków nauka języka niemieckiego. *Fremdenblatt* w dyskusji nad tym przedmiotem na posiedzeniu Sejmu czeskiego nie widzi wprawdzie — jak inni — pogrzebania akcyi pojedynczej, ale w każdym razie uważa, że tego rodzaju wnioski przyczynić się mogą do wykołajenia dzieła pojednania.

## LISTY PARYSKIE.

W kwietniu 1900.

(Sztuka a polityka. — „L'Aiglon“ i ewolucya dramatu historycznego. — Wady sądownictwa i postęp prawodawstwa. — Kryminalistyka w Akademii medycznej. — Vacher i Gambetta. — Ostatnie prace na polu Marsowem: Sala uroczystości, pałac elektryczności i pałac wód).

Zamilowanie teatru jest jedną z charakterystycznych cech Francuza, u którego wyobraźnia nader ważną odgrywa rolę. Legendy sceniczne większe na nim wywierają wrażenie i dłużej pozostają wyrzyte w jego pamięci, niż dramaty życiowe lub oschłe, naukowe fakta. To też dramat historyczny, lub sztuka, traktująca o jakimś zagadnieniu społecznym mają tu, bardziej niż gdziekolwiek obowiązek pielęgnowania obok piękna, również i prawdy. Milion ludzi zaznajomiło się w ubiegłym tygodniu z życiorysem króla Rzymu, albowiem dramatycznemu, geniuszowi Rostanda podobało się skreślić krótki lot „Orlecia“. Równocześnie słuchacze w teatrze Vaudeville zastanawiali się nad Sprawiedliwością i jej wykonawcami, słuchając sztuki „Robe rouge“, w której znany autor dramatyczny Brieux przedstawił tutejsze sądownictwo, jego wady i słabości.

Obie sztuki przedstawiają wielką wartość artystyczną i sceniczną, obie odniosły świetny sukces, osłabiony może cokolwiek

o tyle, że obie uległy też wspólnemu, przez autorów prawdopodobnie nie zamierzonemu losowi, iż wmiieszano je do polityki; że zaś nie ma polityki bez nienawiści partyjnej, więc, jak z jednej strony wzmógł się entuzjazm, tak z drugiej powstał niezadowolony, starający się obniżyć wartość sztuki. W „Aiglon“ chciano odkryć tendencje bonapartystyczne, a tutejsi Bonapartyści mieli nawet pono zamiar urządzenia owacyi, które tylko za wdaniem się samego pretendenta cofnięto. „Robe rouge“ przedstawiono zaś jako dramat na temat osławionej „erreur judiciaire“, czyli jako aluzję do afery Dreiffusa. Sądy te są jednak zupełnie powierzchowne. Pierwszy akt dramatu Rostanda brzmi wprawdzie podniosłymi tonami hymnu o sławie wielkiego cesarza i wielkiej armii, ale tony te wydają się zupełnie naturalne w ustach starego uczestnika tejże armii, która Napoleonowi przysporzyła 18 lat zwycięskiego pochodu po Europie. W dalszym ciągu jednak zatracca się to wrażenie, a gdy w piątym akcie na poboju wsi wagramskiej odzywają się głosy i skargi poległych dla jednego człowieka tysięcy bojowników, wówczas sztuka nie przedstawia się już weale jako zachęta dla wojowniczych marzeń nacjonalistów.

Dzielo jest zresztą tak wielostronne, że zadowolić może najrozmaitsze upodobania. Jest w niem humor i żywość akcyi awanturniczej, jest powaga i tragizm spiskowej intrygi, jest studjum psychologiczne istoty niezwyklej i zajmującej, a nareszcie jest też i fantazyja symbolistyczna. — Rzecz dzieje się na dworze Austriackim za rządów Cesarza Franciszka. Europa powierzyła mu syna Napoleona.

„L'Angleterre prit l'aigle, et l'Autriche l'aiglon“ powiada Wiktor Hugo. Lecz pamięć wielkości Napoleona jest jeszcze tak żywa, że sama obecność młodego księcia jest dla jednych źródłem obawy, dla drugich nadziei. Wszeczwładny Metternich chce z cesarskiego syna zrobić austriackiego Arcyksięcia, spiskowcy zaś bonapartyści i republikani, złączeni we wspólnym marzeniu o sławie i wolności, gotują mu tron ojca. Poniędzy spiskowcami znajduje się odważna hrabina Camerata, która w przebraniu przybywa na dwór austriacki i razem z jednym z francuskich spiskowców, przebranych za krawca, stara się księcia namówić do wyjazdu. Lecz książę waha się jeszcze. Nie jest pewnym czy odziedziczył geniusz, siłę woli i odwagę ojca, czy jest w nim materialny na cesarza. Lecz pod naciskiem postępowania Metternicha decyzya jego się wzmacnia.

Drugi akt odbywa się w świetnie przedstawionym zanku Schönbrunskim. Książę wróciwszy po krótkiej nieobecności do zamku, zastaje w mieszkaniu swoim prefekta policyi, przeszukującego jego papiery i nakazującego służącym szpiegowanie księcia. Nadto zmuszają go do przyjęcia u siebie zdrajcy, marszałka Marmonta. Książę przystaje, bo ze zdrajcą może mówić o ojcu. Podczas rozmowy, jeden ze służalców szpiegujących odkrywa księciu, że jest sierzantem gwardyi cesarskiej Flambardem, że należy do spisku Cameraty i przybył tu, by syna cesarza swego przywieźć napowrót do Francyi. Pod wpływem wzruszenia i zarzutów czynionych mu przez księcia i Flambarda, marszałek również przyłącza się do spisku. Książę zdecydowany do wyjazdu,

postanawia jednak jeszcze uzyskać pozwolenie dziadka. Gdy w trzecim akcie stary Cesarz przybywa do zamku, książę wraz z innymi petentami wręcza mu prośbę o pozwolenie wyjazdu do Francyi. Cesarz zezwala, a nawet Metternich nie sprzeciwia się, stawia jednak warunek, by znikła z zamku książęcego trójbarwna chorągiew francuska. Książę odmawia, albowiem nie chce wyprzedzić ojca; i scena kończy się gniewem i wyjazdem Cesarza. Lecz Metternich niespokojny pragnie raz jeszcze pomówić z księciem. Mając klucz od mieszkania księżęcego, wchodzi późnym wieczorem do gabinetu księcia, oświetlonego jedynie światłem księżycy i spostrzega na stole trójrożny kapelus z Napoleona, na tem samem miejscu, na którym ongi cesarz go kładł. Dziś miał to być znak dany przez księcia spiskowcom. Kapelus bzdzi w wyobraźni ministra dawne wspomnienia i dawną nienawiść... zdaje mu się, iż widzi znów przed sobą nieprzyjaciela i zwycięzcę i że odwróciwszy się ujrzy grenadyera cesarskiego u podwoi. Odwraca się... i w istocie u drzwi stoi grenadyer francuski. To stary Flambard, który dla sprawienia przyjemności księciu przywdział strój francuski... Metternich w halucynacyi woła o pomoc i książę nadechodzi ze świecą. Teraz zręczny dyplomata, zrozumiawszy, że nie potrafi materialnie zapobiedz wyjazdowi księcia, postanawia środkami moralnym zniechęcić go do tego kroku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

# KORESPONDENECYJE

Berlin, 4 kwietnia

(Fale słowiańskie u bram Berlina. — Polacy na obczyźnie. — Druciarzyki słowacki w Berlinie).

W ponuro przerażających barwach przedstawia odezwa filii hakaty w Lipsku niebezpieczeństwo, grożące 50-milionowemu narodowi niemieckiemu ze strony trzymilionowej ludności polskiej, żyjącej pod panowaniem pruskim. *Hanibal ante portas* — a więc wszyscy Niemcy bez różnicy wyznania, płci i wieku pod chorągwie! Taką jest myśl przewodnią tej odezwy. Powiedziano w niej dosłownie;

„Podezas gdy przed 30—40 laty ludność Prus Zachodnich była w dwóch trzecich niemiecka, a zaledwie w jednej trzeciej polską, to obecnie jest przeszło do połowy polską. Na Szląsku zmniejszyła się od 1816 roku liczba protestantów z 55 proc. na 45 1/2 proc. ogólnej ludności, liczba katolików zaś podniosła się z 44 na 53 procent. Ponieważ nie zachodzi żadna, a przynajmniej nieznaczna różnica między płodnością; protestanckich a katolickich Niemców, przeto nieproporcjonalny wzrost katolików musi polegać na silnym wzroście polonizmu. Także w Prusach Wschodnich wzrasta polonizm w sposób zastraszający. Ale nie tylko cztery wschodnie dzielnice Prus znajdują się w niebezpieczeństwie spolonizowania się; już pod bramami Berlina szumi fala słowiańska. Liczna brandenburska wielka posiadłość ziemska zatrudnia całe gromady polskich robotników. A jeśli na jednym z socjalno-demokratycznych zjazdów oświadczone, że agitację po wsiach brandenburskich można prowadzić skutecznie tylko za pomocą szerzenia ulotnych pism polskich, można ztąd wnioskować, jak bardzo tam już Słowianin wyrugował niemieckiego robotnika wiejskiego. Podobnie mają się rzeczy na Pomorzu i w Meklemburgu. Zbory ewangelickie po wsiach stoją pustką, w katolickich zaś kościołach już w niektórych miejscach odbywa się nabożeństwo(?) w polskim języku. Z każdym rokiem posuwają się Słowianie na Zachód i podobnie jak lotny piasek morski zagrzebują jedną siedzibę niemiecką po drugiej. Całe wsie i gminy dominialne, które dotąd były niemieckimi, stały się polskimi w ostatnich latach. Pewnym jest, iż w najbliższych 50 latach lud nasz postrada większą część Niemiec na wschód od Łaby, jeżeli nie podejmie bezwzględnej walki przeciwko słowiańszczyźnie“.

Niemilosierne sztydzi z tej bombastycznej, agitacyjnej odezwy berlińska *Germania* i wypowiada zdumienie jak mogli ją podpisać nawet profesorowie Uniwersytetu, ludzie tej miary jak Marek i Lamprecht. Stwierdza to tylko, że szowinizm rzeczywiście zaślepia nawet najpoważniejszych ludzi. Niechby ci uczeni panowie zechcieli podać nazwiska tych „całych wsi i gmin dominialnych“, które z całkiem niemieckich przedzierzgnęły się na polskie? Nam tylko wia-

domo o wsiach czysto polskich, które dziś już nie pamiętają swej nazwy pierwotnej i w których miejsce dziedzica i właściciela polskiego zajął kolonista niemiecki. Toż przecie o tych wsiach polskich, zamienionych na osady niemieckie, mówi z uczuciem dumy i zadowolienia przedłożony niedawno sejmowi pruskimemu memoriał komisji kolonizacyjnej! — Czyżby go nieczytali profesorowie podpisani na odezwie?

Południowe, zachodnie i północne powiaty Księstwa Poznańskiego prawie zupełnie są zgermanizowane, a w Gnieźnieńskim, Witkowskim, Znińskim i Wągrowieckim całe osady na kilka mil wzdłuż i wszerz pochłonięta kolonizacją, już nie tylko germanizując ale protestantyzując.

Jeszcze jedno: dnia 24 marca b. r. umarł w Poznaniu prezydent król. konsystorza ewangelickiego von der Groeben. Poznański *Tageblatt*, chwalać zasługi zmarłego, przytacza, iż za jego prezydentury od 1 września 1887 r., a więc w dwaście i pół roku zbudowano nie mniej jak 70 ewangelickich zborów, urządzono 70 probostw ewangelickich i założono 50 gmin kościelnych. Liczby te są tak wymowne, iż niepotrzebują żadnych komentarzy...

Ze wskutek wychodźstwa na zachód nie tylko leż owszem ponosi niekiedy dotkliwe szkody narodowość polska, many wynowny na to dowód w korespondencyi przesłanej z nad Renu do *Dziennika Berlińskiego*. Korespondent stwierdza, że do Westfalii przybywają prawie codziennie całe gromady ludu polskiego, z którego znaczna część pochodzi z Prus Zachodnich, tak pisze: „Pod względem materialnym dorabiają się wprawdzie wychodźcy, ale pod względem moralnym stwierdzić trzeba niestety, że społeczeństwo polskie na tych wychodźcach ponosi stratę, bo wielu upada moralnie na duchu. Przybywając tu z domu z żywą wiarą w sereu, oziębliają i tracą narodowość i wiarę. Many wielu takich wyrzutków, którzy już po polsku mówić zapomniaли, lub nie chcą, wstydząc się tak drogiego skarbu a i takich jest niemało, którzy się z luterkami poženili. Tacy są już dla naszego społeczeństwa straceni na zawsze“.

Na szczęście większość polonii na obczyźnie, dzięki dzielnym i ofiarnym jednostkom stoi twardo przy swej wierze i narodowości, jak tego dowodem jest ostatni wiec w Herne w Westfalii odbyty staraniem „Związku Polaków“ w którym uczestniczyło około 1000 osób. Pierwszy przemawiał redaktor *Wiarusa* bochunskiego p. Brejski, omawiając położenie Polaków na obczyźnie pod względem narodowym, religijnym i materialnym. Następnie p. Sibilski z Bochum wyliczył krzywdy dziejące się Polakom i żałując się na brak dostatecznej opieki duchownej w języku ojczystym. Wiec wybrał deputację, która ma się postarać u władzy duchownej o lepszą opiekę religijną dla Polaków. Na życzenie wiecowników, odbyć się znowu podobny wiec za 6 lub 8 tygodni.

Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych policja berlińska zajęła się w ostatnich czasach losem biednych nieletnich druciarzyków słowackich uganiających się po mieście w nędznych łachmanach wśród

chłodu i głodu ze swoim mało pokupnym towarem. Policja stwierdziła, że są to po większej części ofiary barbarzyńskiego wyzysku tutejszych blacharzy, który za pośrednictwem tego biedactwa, sprowadzonego z Węgier, starają się pozbywać swojego w najgorszym gatunku towaru. Chłopy słowacki pracują i docują w nora-h, mrozeni bywają głodem i dostają plagi, skoro wieczorem przynoszą mało pieniędzy.

## Zamach na księcia Walii.

Obecnie można już odwozywać sobie psychologiczną podstawę ostatniego zamachu na księcia Walii. Na krok szaleńca złożyły się zarówno atmosfera socjalistycznych poglądów, wśród których 16-letni Sipido rósł i żył, jak anarchistyczne poglądy niektórych jego towarzyszy, jak wreszcie nienawiść rasowa, wywołana i podniecona wojną w południowej Afryce, brak wszelki wpływów etycznych i religijnych, a przytem zbrodnica swawola niedorostków. Kilku niedorostków prawie, w których duszach anarchistyczne i inne rozkładowe teorie zaszczyliły jad nienawiści i zbrodnicze porwy, — trzyma zakład ze sobą, zakład o 5 franków, czy wybrany przez nich popelni zamach na życie ludzkie. Jest to wstrętne i byłoby niem, gdyby chodziło o życie któregośkolwiek z ich współtowarzyszów a nie o życie następcy tronu i pomazańca Boskiego. Jaskrawa to ilustracja dzisiejszych stosunków.

O zeznaniach Sipida, do których dał się nakłonić pod wpływem rodziców, donoszą następująco: Sipido jak już z depeszy wiadomo, we wtorek wieczorem obecny był na meetingu, skierowanym przeciwko Anglii z powodu wojny transwaalskiej, i zdecydował się — jak mówi — „pomścić Boerów przez śmierć ks. Walii“. Aby wyostać się z warstwu swego ojca, nadesłał pocztą sfałszowany przez jednego ze znajomych sobie rzemieślników list, z podpisem jednego z postów socjalistycznych, zawierający prośbę, by stary Sipido pozwolił synowi przyjść do socjalistycznego biura, gdzie nadarza mu się posada. — Otrzymałszy pozwolenie ojca, ubrał się w najlepsze swoje odzienie i poszedł na dworzec kolei północnej, gdzie też, jak wiadomo, po przyjeździe pociągu przez otwarte okno strzelił do ks. Walii.

Ze wszystkiego jest rzeczą widoczną, że Sipido ma współników, których jednak nie chce wydać, a którzy go namówili do wykonania zbrodni, używając go po prostu za narzędzie swych zamiarów. Zapytany o Sipido opowiadał w śledztwie między innymi następująco: W poniedziałek wieczorem znajdowałem się w towarzystwie trzech przyjaciół w socjalistycznym „domu ludowym“. Omawiano tam przybycie księcia Walii. Ja powiedziałem, że książe zasługuję, by go zabić, na co jeden z towarzyszy rzekł: „Jesteś zuchwały w słowach, ale przed czynem byś się cofnął“. Zaprzeczyłem temu, a mój towarzysz powiedział: „Założę się o 5 franków, że nie masz odwagi strzelić do księcia“. Przyjąłem wyzwanie. Mój przyjaciel sprzedał mi za 3 franki rewolwer i od tej chwili dopiero by-

łem zdecydowanym popelnic ten czyn, by nie uchodzić za tchorza“. — Tym przyjacielem, jak już wiadomo, był szwec Meert, którego też aresztowano.

Wczoraj odbyło się ponowne przesłuchanie Sipida, w którym, według depeszy, zeznał on, że naczelnik dworca północnego w Brukseli rzucił się na niego w chwili, gdy Sipido stawał na stopnie wagonu salonowego, otoczył jego szyję lewą ręką, a prawą związał na prawej ręce Sipida, przez co wstrzymał drugi strzał. Naczelnikowi dopomógł do ubezwładnienia mordercy obecny na dworcu student nazwiskiem Moll.

Wedle szczegółów śledztwa, prowadzonego od chwili uwięzienia szweca Meerta miał między Sipidem, Meertem i kilku nie aresztowanymi jeszcze osobami rozstrzygać los. Meert jednak utrzymuje, że aż do ostatniej chwili myślał, iż chodzi tu tylko o żart. Za przecza on zresztą, jakoby on proponował jaki zakład, przyznaje jednak, że Sipido powiedział, iż za 5 franków gotów jest księcia zastrzelić. Meert ma 20 lat i był gorliwym czytelnikiem pism anarchistycznych i ostatnie przesłuchanie, jak donosi depesza, miały wykazać, że Sipido działał pod wpływem starszych przyjaciół. Wydaliwszy się z domu rodziców, spotkał swoich towarzyszy, którzy go odtąd nie opuszczali. Pomimo jednak naporu z ich strony, wzbraniał się Sipido strzelić do ks. Walii, gdy się przechadzał po peronie. Dopiero, gdy towarzysze zaczęli z niego głośno sztydzić rzucił się na ruszającą z miejsca pociąg i wyrzulił.

Ow reżenierownik, który napisał do rodziców Sipida list — przez co umożliwił jego wydalenie się z domu, został aresztowany. Zznał on przed sędzią śledczym, że pisał rzeczywiście tylko w tym celu, aby Sipidowi umożliwić wydalenie się z domu, nie wiedział jednak zupełnie o zamiarze wykonania zamachu. Po przesłuchaniu wypuszczono reżenierownika tegoż zaraz na wolność.

W obec tego, że Sipido nie ma jeszcze lat 16, przeto niektórzy sądzą, że według ustawy belgijskiej nie może być do niego zastosowany kodeks karny, będzie on zatem aż do pełnoletności, jak się zdaje, internowany w zakładzie poprawczym. Natomiast w kołach prawniczych w Brukseli utrzymują, że Sipido jakkolwiek nie ma 16 lat, mimo to może być skazany na 5 do 10 lat ciężkiego więzienia.

## KRONIKA

Łódź, 7 kwietnia.

— **Z e. i k. armii.** Najj. Pan raczył najłaskawiej nadać: pułkownikowi i komendantowi 55 p. r. Józefowi Weinrichter-Treuenbrunnowi order Żelaznej korony III klasy z uwolnieniem od taksy; zaś pułkownikom: Oswaldowi Grch, komendantowi 80 p. p. i Antoniemu Glasowski, komendantowi 1 p. artylerji korp., wojskowe krzyże zasługi.

Dalej zarządził Najj. Pan przeniesienie pułkownika Edmunda Krulischea z 80 p. p. do 58 p. p.

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Idylle of Drumsheugh“ by Jan Maclaren.)

I.  
(Ciąg dalszy).

— Tak! — ciągnął dalej doktor. — Przypatrz się każdemu z nich z osobna: taki Burnbrae, który kwestyą pieniężną mniej się interesuje niż swoimi zasadami, taki stary Domsie, który ostatni swój grosz wydać gotów na opłacenie szkoły jednego z chłopców sąsiada, a pastor? czyżby nie wolał raczej umrzeć niżby komu krzywdę zrobić? I powiedz sam, co ci wszyscy ludzie muszą myśleć o mnie? A Marget Hoo, jakie ma zdanie o mnie?

Głos Drumsheugh'a był tak smutny, że Mac Lurea głęboko wzruszył.

— No, no, nie trzeba tak mówić, Drum. Czy sądzisz, że to przyjemnie słuchać takich rzeczy? A zresztą, wszystko to ostatecznie jest głupstwo! Czyż raz Domsie dostał od ciebie pieniądze na dzieci chodzące do szkoły? Uspokój się, ja wiem wszystko. Czy może to nie ty zapłaciłeś tyle razy w szkole za Geordie Hoo? Co? Czy nie ty, za własne pieniądze sprowadziłeś lekarza, sir Georges, który uratował życie Annie Mitchell. Co?

— Ty sam byłeś wmięszany w tę sprawę i przeprowadzałeś ją wtedy... Ale widzisz to mnie prawie nie nie kosztowało, a to co dałem starymu Domsie, to niewarto o tem mówić. Nie, Williamie! nie! Żadne twoje za-

pewnienia na nie się nie zdadzą i nie wyłomaczą mi, że nie jest tak jak myślę. Znam dobrze twoje serce: zawsze bierzesz stronę swoich przyjaciół czy oni dobrzy czy źli; ale powiem ci jak sprawy stoją, aby raz na zawsze wyjaśnić tę sprawę i nie wracać do tego więcej. Nie obawa tego, co mówią o mnie ludzie z doliny, skłania mnie do mówienia tobie tego wszystkiego; zapewne, że wolałbym, aby mieli dobrą opinię o moim charakterze i w gruncie rzeczy nie jestem tym, za którego mnie mają; ale nie mogę pójść im wszystkim opowiadać fakta, które są tego przyczyną. Muszę umrzeć tak jak żyłem, a oni nie dowiedzą się niczego. Co mnie boli najbardziej, to, że dwie osoby, które kocham najwięcej, mają powody do myślenia, że jestem skąpce, lichykrupa. Jedna z nich nigdy się nie dowie, że się myliła w zdaniu o mnie, ale przynajmniej oczyścić się w opinii drugiej osoby. Jakim może być powód, Williamie, wyznaj mi, że przez lat tyle oszczędzałem i zbierałem pieniądze?

— Nie powiedziałaś mi nigdy jej nazwiska, ale domyślałem się kto taki; nie ma takiej, jak ona na całej naszej dolinie.

— Nie! — rzeczywiście! — A dla mnie, widzisz, nie ma podobnej w całej naszej Szkocji. W moich oczach była ona zawsze i będzie, dopóki tych oczu śmierci mi nie zamknie — najśodsza, najukochańsza a zarazem najszlachetniejsza ze wszystkich kobiet... Ale nie znałaś Marget w całym blasku urody; przypominam sobie, że w tym czasie byłes w Edyburgu, gdzie uczyłeś się medycyny. Opuszcilem już szkołę, gdy ona do niej wstąpiła i poznała jej dobrze dopiero wtedy, gdy wraz z matką osiedliła się w jednym z naszych folwarków; od tej chwili posiadała całe moje serce. Nie tyle jej ładna twarz, jej ruchy tak wdzięczne i łagodne ujęły mnie w

niej, Williamie... to dusza jej, widzisz, dusza... to dobroć jej, słodycz, powaga, serdeczność, która promieniała w głębi jej szarych oczu.

Zaden mężczyzna nie śmiałyby w obec niej wyrzec brydki-go słowa; żadnemu nie przyszła by na jej widok myśl poha. Słuchaj, dość było słuchać jej, gdy roznawiała a nawet usiąść przy niej, gdy pracowała, a człowiek stawał się lepszy. Zaledwie kilka słów zamieniłem z nią przez trzy lata, które spędziła pośród nas, a nigdy nie dałem jej do poznania, że ja kocham. Miałem wszelką nadzieję, że nadejdzie dzień, w którym ją pozyskać sobie potrafię i byłem szczęśliwy tem samem, że się znajdowała tak blisko. Ach! — te trzy lata! Zapewne, że nie było przyjemnie wspominać sobie te trzy lata później, ale swoją drogą, mój stary, nie żal mi tego. Och, tak! — nie żal mi wcale, bo to czas jedyny w moim życiu, spędzony obok niej...

— Może to ciebie nudzi Williamie, że opowiadam szczegóły, które dla ciebie nie mogą być zajmujące? — rzekł Drumsheugh, ale spojrzawszy na doktora ciągnął dalej: — A więc, dobrze... opowiem ci wszystko!... A potem, nie wymówię już przy tobie jej imienia. Jesteś jedyną osobą, która słyszała z moich ust to imię „Marget“ po prostu, wymówione takim głosem. Otóż, w tej epoce mego życia, Williamie, byłem młody; nawiedzały mnie czasami dziwne myśli, od których serce podskakiwało w łonie i burzyły tak krew w moich żyłach, że płynęła ona szybciej niż wody Tochtu w czasie wylewu. W jesieni, gdy zbierałem kukurudzę, a Marget po za mną, wzięła złoiste łodygi, mówiłem sobie: „Tak będę pracował i walczył całe życie dla niej!“ A kiedy młóciłem w stodole, a ona podawała mi te same łodygi,

myślałem; „Tak samo przyniesie do mego domu wszystkie rozkosze życia!“

— Chcesz wiedzieć, co ja o tem myślę? — rzekł doktor smutnie. — Oto sądzę, że musiałeś mieć jakieś strapienie miłośne. Dajesz mi kiedyś do zrozumienia...

— To prawda, Williamie i powiem ci nawet zaraz więcej; ale mów dalej.

— Myślałem sobie, że zbierałeś, oszczędzałeś wszystkie pieniądze, które zarabiałeś, nie przez skąpstwo — wiem dobrze, iż nie jesteś skąpy! — ale z potrzeby zajęcia się czymś, rozerwania, zapomnienia o twoim smutku...

— Dziękuję ci Williamie! Dziękuję ci za te słowa! Ale ty się mylisz, nie to było powodem, że żyłem całe moje życie gorzej niż prosty zarobnik; Oprócz tego co wart mój folwark, nie posiadałem w chwili obecnej nawet dziesięciu tysięcy franków, tak jak mnie widzisz! Zbierałem i oszczędzałem dla kogo innego, ale oddawałem moje oszczędności w miarę jak je gromadziłem.

Drumsheugh powstał z błyszczącym wzrokiem:

— Miłość mnie zgnębiła, miłość uczyniła ze mnie kupca, nauczyła mnie przebiegłości; miłość była powodem, że żyłem jak biedak, jak skąpce, jak najgorszy ze skąpców, do tego stopnia, że moja chciwość czyniła mnie celem drwin tak samo na targu jak i w kościele. Tak, miłość kazęła mi tak żyć i działać i miłość także dała mi się znieść to wszystko co mówiono i myślało o mnie i widzisz uczyniłyby, zniósł bym jeszcze dziesięć razy tyle dla... dla tej, którą kocham!... Ty wiesz kto ona jest, Williamie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

**— Z e. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 6 marca b. r. drugie posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w przedmiocie tworzenia komisji sanitarnych powiatowych.
2. Przyjęto sprawozdanie o stosunkach sanitarnych w kraju za rok 1898 i uchwalono szereg wniosków, mających na celu poprawę tych stosunków.
3. Wydano opinię w sprawie destylarń nafty w powiecie drohobyckim.
4. Przedłożono opinię co do wynagrodzenia lekarzy za leczenie służby na obszarach dworskich.
5. Powzięto uchwałę w przedmiocie założenia nowej publicznej apteki w Strzeliskach nowych, w pow. bobreckim.
6. Wydano orzeczenie w sprawie ustanowienia okręgu ochronnego dla źródła siarczanosolankowego w Podgórzu.

**— Wiadomości kościelne.** Dyecezya lwowska obrz. łac. oznaczony *expositorio canonicali*: Ks. Jan Gwoździowski proboszcz w Petlikowcach.

Parafia Petlikowce odłączoną została od dekanatu czortkowskiego, a przydzieloną do dekanatu Buczackiego.

Dycezya przemyska: Zamianowany dirigensem w Starym Samborze ks. Stanisław Turkiewicz wikary z Rzeszowa.

Przeniesiony ks. Antoni Kwolek z Gorlice do Rzeszowa.

Dycezya tarnowska. Przeniesieni: Ks. Roman Gadowski z Jurkowa do Wierzbosławic, ks. Jan Hołda ze Słopnie królewskich do Jurkowa.

Rekolekcje ludowe odbyły się w Szywnaldzie pod kierownictwem OO. Redemptorystów, w czasie 10 do 17 marca. Do św. Sakramentów przystąpiło swoich i obcych przeszło 2000 osób.

**— Dr. Artur Berson,** znakomity uczonec, naczelnik biura meteorologicznego w Berlinie, przybył do Lwowa na dni kilka, celem odwiedzenia brata Seweryna i rodziny. W Krakowie miał on dwa odczyty, które wywołały najwyższe zajęcie.

**— Dr. Słęk,** naczelny dyrektor Kasy oszczędności w Krakowie, bawi we Lwowie.

**— Wystawa afiszów** urządzona przez Tow. sztuk pięknych, która jako zestawienie najznakomitszych i najoryginalniejszych okazów sztuki malarskiej, zastosowanej do celów publicznej reklamy, wzbudziła tak żywe zajęcie w szerokich kołach naszej publiczności, otwartą będzie jeszcze tylko w niedzielę. Od poniedziałku przez kilka dni wystawa będzie zamknięta, a to z powodu urządzania dalszej seryi sztuki graficznej, która obejmie kolorowane drzeworyty, sztychy, litografie i t. p., charakteryzujące najnowszą fazę rozwoju w tym dziale artystycznym. Następną z kolei seryi połączoną będzie z wystawą najwykwintniejszych prawdziwie artystycznych okazów sztuki stosowanej, a mianowicie secesyjna i modernistyczne modele angielskich mebli, bronzów, przedmiotów dekoracyjnych, tudzież pysznych szkielec i majolik Gallégo Kahlera (duńskich), Rörstrand (szwedzkich), porcelany artystycznej kopenhagskiej, berlińskiej i t. p.

**— Rant.** U prezesa gal. Towarzystwa muzycznego i ks. Andrzeja Lubomirskiego odbył się wczoraj w salonach Ossolineum nader miły rant, który zamienił się we wspaniały koncert. Był to koncert nielada, bo wzięły w nim udział pierwszorzędne siły artystyczne, jak znakomity nasz gość dr. Lierhammer, hrabianka Pelagia Skarbkówna, oraz wyborny tercet lwowskich artystów pp. Vilem Kurz, Wolfsthal i Sladek. Przybyli także dyrektor konserwatorium p. Sołtys, prof. Neuhauser, który doskonale akompaniował, oraz nieliczne ale doborowe grono wykwiutnych znawców z JE. hr. Pinińskiego na czele. Zauważyliśmy także wśród obecnych doskonałego znawcę teatru i muzyki JE. ks. Jerzego Czartoryskiego.

Uproszony przez uroczą gospodynię dr. Lierhammer rozpoczął ten niezwykły koncert arją Hendla z „Xerxes“, a w dalszym ciągu odśpiewał kilka pieśni francuskich: Chaminade, Vidala i innych, jak n. p. Tostiego „Ninon“. Półka repertuar składał się z takich całek muzycznych, jak śliczna pieśń Niewiadomskiego p. t.: „Swatka“, którą dwa razy powtórzyć musiał, oraz z cudnej „Barkaroli“ Galla i pieśni „Gdybym był młodą dziewczyną“. Pisać o piękności głosu p. Lierhammera byłoby chyba zbyt cennym po jego koncercie czwartkowym. I wczoraj budził zapal i podziw swoim niepospolitym wielkim artystem.

Hrabianka Skarbkówna dzieliła wawrzyny z dr. Lierhammerem; z przedziwnym kunsztem odśpiewała kilka pieśni włoskich, między innymi sławną „Con amore“ i arję Elzy z „Lohengrina“. Niezwykłej amatorce akompaniował z poczuciem i znanstwem piękna p. Ignacy Dembowski Pp. Kurz, Wolfsthal i Sladek między jednym spiewem a drugim odegrali po mistrzowsku dwie części melodyjnego Tria Mendelssohna, a następnie prof. Kurz ze znanym talentem odtworzył na fortepianie kilka utworów Griega „An den Frühling“ i „Berceuse“.

I znowu o północy jak czarodziej prawdziwy stanął przy fortepianie dr. Lierhammer, aby rzucić kilka przednich perleń na zakończenie tego pamiętnego wieczora. O północy dopiero gozdzinie zgromadzeni opuszczali pałac Ossolineum unosząc niezatarte artystyczne wrażenia.

**— Obchód Mickiewiczowski,** urządzony staraniem „Czytelni akademickiej“ na dochód akademickiego koła Towarzystwa szkoły ludowej odbył się wczoraj wieczorem w sali „Domu Narodnego“. Uroczystość zagał prezes „Czytelni akademickiej“ p. Jarecki mową, pełną głębokich myśli. Nastąpiły produkcje muzyczne, które rozpoczęło trio fortepianowe Chopina, wykonane przez p. H. Ottawowę oraz prof. Wolfsthal i prof. Sladka. P. Wostrowski deklamował „Opowiadanie Sobolewskiego“ z III. części „Dziadów“. P. H. Ruszkowska odśpiewała następnie Chopina „Ciszę nocy“, Galla „Ten wdział“ i Neuhausera „Kołysankę“. Chór „Czytelni akademickiej“ odśpiewał kilka pieśni. Jednym z pięknych punktów programu była deklamacja p. Zapolskiej („Precz z moich oczów“, „Sen“, „Do matki Polki“) i śpiew p. Myszugi.

Uroczystość zakończył rektor Uniwersytetu dr. Abraham przemową.

**— Dla techników.** Pp. Abakanowicz i Rechniewski złożyli 10.000 fr. na zapomogi dla elektrotechników i w ogóle techników polskich, pragnących wziąć udział w wycieczce technicznej naukowej na wystawę paryską. Wycieczka odbędzie się w sierpniu i potrwa od dwu do trzech tygodni.

**— Z Koła literacko-artystycznego.** Wczoraj wieczorem wygłosił p. Kazimierz Rakowski w „Kole“ bardzo zajmujący odczyt o wybuchu powstania poznańskiego w 1848 r. Jest to szkic historyczny, opracowany gruntownie na podstawie mało ogółowi znanych materiałów rękopiśmiennych, który zasługuje na to, by go w najkrótszym czasie ogłosił autor drukiem, umożliwiając w ten sposób szerszym kołom poznanie ciekawej chwili dziejowej.

Grono słuchaczy i słuchaczy zgromadzone wczoraj w „Kole“ dziękowało prelegentowi serdecznie za podjętą i pracę.

† **Antoni Wrotnowski.** Dnia 5 b. m. zmarł — jak doniosła wczorajsza depesza — w Łekach w Galicji Antoni Wrotnowski, b. dyrektor Banku krajowego, b. poseł na Sejm krajowy, jeden z głównych założycieli *Słowa* warszawskiego, ojciec mecenasa Lucyana Wrotnowskiego. S. p. Wrotnowski urodził się w r. 1823 w Sandomierskiem. Po skończeniu szkół i kursów prawnych, osiadł w Warszawie, gdzie poświęcił się zawodowi obrońcy. Wrodzone zdolności pracowitość i sumiennosc, obok gruntownej wiedzy i doświadczenia, wysunęły go na pierwszorzędne stanowisko, nie tylko wśród świętej swego czasu palestry, ale i wśród działaczy na polu ekonomicznym. Brał on żywy udział w pracach Towarzystwa rolniczego i Towarzystwa kredytowego ziemskiego. W siódmym dziesiątku lat Wrotnowski brał czynny i wybitny udział we wszystkich projektach i naradach, mających na celu organizowanie instytucyj, jakie podówczas powstawały. Zyskał sobie przytem uznanie i wzięcie, które przeszło po za granice kraju. Wkrótce po powstaniu Banku krajowego we Lwowie, na wniosek ówczesnego Marszałka krajowego Mikołaja Zybkiewicza, Wrotnowski zaproponowany został na głównego kierownika tej instytucyj. Wtedy to w roku 1884 opuścił on swoje wybitne stanowisko w Warszawie i przeniósł się do Galicji. Gł. strudzony pracą, wśród nowych dla siebie stosunków, niełatwą i uciążliwą, po kilku latach uwolnił się od obowiązków dyrektora Banku krajowego, osiadł w pobym przez siebie majątku Łęki pod Białą, na pograniczu Szląska austriackiego i zajął się gospodarstwem wiejskiem. Odrzucał się jednak od niego dość często, aby brać udział w życiu publicznem Galicji, jako poseł na Sejm krajowy, członek różnych instytucyj publicznych i publicysta. Do Warszawy, gdzie miał syna i liczne stosunki, zaglądał nie często, zawsze mile witany i widziany przez dawnych przyjaciół i znajomych. Wrotnowski zajmował się też żywo publicystyką. Z pod pióra jego wyszło wiele artykułów, zwłaszcza treści ekonomicznej. Drukował je swego czasu *Słowo*. Był też autorem i paru obszernych prac publicystycznych, które wyszły w osobnych książkach. *Słowo* warszawskie tak go charakteryzuje: Jako człowiek, pozostawia on po sobie pamięć najlepszą. W stosunkach z ludźmi odznaczała go dobroć, uczynność, uprzejmość i pogoda. Charakter jego prawy, szlachetny, cechował pewien odcień optymizmu, z którym było dobrze i jemu i innym. Należał on do nielicznego zastępu ludzi, którzy sami się czują szczęśliwymi i których inni za szczęśliwych uważają. Życie płynęło mu pomyślnie, budząc w innych ludziach szacunek i sympatię dla niego. Zjawisko to dziś rzadkie, zwłaszcza w naszym zgorzkniałem nieco i zazdrosem społeczeństwie.

We Lwowie śmierć Wrotnowskiego wywołała smutne wrażenie, bo wszyscy mają jeszcze we wdzięcznej pamięci gościnny dom pp. Wrotnowskich, który tworzył miłe ognisko życia towarzyskiego. Pani Wrotnowska z domu Brezówna należała swego czasu do najpiękniejszych postaci kobiecych. Wrotnowski pozostawia jedynego syna Lucyana, ożenionego z p. Tabęką, znanego zaszczytnie w szerokich kołach mecenasa

w Warszawie, prezesa Tow. sztuk pięknych i obecnie właściciela *Słowa*.

**— Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądów przysięgłych toczyła się wczoraj przedci Stefanowi Baranowi, wieśniakowi z Rudanicy, powiatu lwowskiego, rozprawa karna o zbrodnię podpalenia popełnioną przez wzniesienie pożaru w szopie, należącej do jednego z jego krewnych, przyzem spłonęła także szopa jednego z sąsiadów. Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Barana za zbrodnię podpalenia na 3 lata ciężkiego więzienia.

**— Morderstwo w Chojułcach.** Nagrodę za wysłędzenie mordercy czy morderców ucznia gimnazjalnego Wintera, podwyższono do 6700 marek. Wszelkie usiłowania dotychczasowe spełzły na niczem, mimo, że poszukiwani dokonują biegli urzędnicy, sprowadzeni z Berlina.

**— Z Krakowa** donoszą nam: Przed sądem przysięgłych toczyła się tu wczoraj rozprawa przeciw Antoniemu Szybowskiemu, byłemu pisarzowi gminnemu z Dębik o kradzież. Skazano go 2 lata więzienia.

Sprawa drożyny węgla kamiennego, jaka bez przerwy panuje w Krakowie, rozpatrywana będzie na najbliższem posiedzeniu Izby handlowej w dniu 10 b. m.

Przy ulicy Przesmyk zdarzył się fatalny wypadek. Oto przed paru dniami jednemu z tamtejszych mieszkańców, niejakiemu Nussbaumowi, zginął mały syn Izrael. Poczęto już mówić o porwaniu, tymczasem wczoraj znaleziono jego trupa pod beczkami, które tam były w stos ułożone, a które potracone widocznie przez dziecko w zabawie, ciężarem swoim je przywaliły.

**— Z Wiednia** telegrafują: Dziewiętnastoletni czeladnik ślusarski nazwiskiem Horaczek, usiłował w d. 2 b. m. zadusić pewną dziewczynę, stojącą pod kontrolą policyi obyczajności. Dziewczyna nazywa się Marya Zippel. W chwili jednak, gdy morderca usiłował właśnie wykonać swój zamiar, weszła gospodyni domu, w którym mieszkała Marya, i przeszkodziła złoczyńcy. Wskutek doniesienia napadniętej Maryi Zippel ujezyniego w dniu wczorajszym, aresztowano Heraczka.

**— Rozprawa** o defraudację w Wielkiej Kasie oszczędności została na parę dni odroczone i rozpocznie się dopiero dnia 25 b. m.

**— Zamach morderczy.** Z Lugaszu na Węgrzech donoszą: Dnia 3 b. m. pod adresem tutejszego właściciela dóbr p. A. Polikuszewnego nadeszła pocztą z Budapesztu paczka, w której znajdowała się maszyna piekielna. W skutek zamknięcia maszyna przestała funkcjonować i dlatego nie przyszło do wybuchu. Jako nadawca figurował adwokat adresata. Polikuszewni jest mężem baronowej, która, jak to donieśliśmy, w zeszłym miesiącu na drugi dzień po ślubie w Wiedniu opuściła męża i w drodze do Preszburga usiłowała odebrać sobie życie w wagonie kolejowym i ciężko się zraniła wystrzałem z rewolweru.

**— Sensacyjna sprawa** toczyła się onegdaj w Wiedniu przed tamtejszym sądem karnym. Jako oskarżona stawała Karolina Dürhut, posiadająca pół miliona złr., oskarżona o to, że w jednym ze kościołów wiedeńskich skradła skarbonkę z świętopietrzem. Przyczyny swego postępku podać nie mogła. Skazano ją na 14 dni aresztu; oskarżona wyrok przyjęła.

**— O strasznej zbrodni** donoszą z Olawy na Górnym Szląsku. Pewien rzeźmieszek, który przesiedział już 14 lat w domu karnym, wzniesił na jednym końcu miasta pożar, a korzystając z zamieszania, poszedł na drugi koniec płądować. Przybywszy do pewnego domu, ujrzał na podwórzu chłopca rąbiącego drzewo. Wyrwał chłopcu siekiere i rozpiął mu nią głowę. To samo uczynił z matką, która rzuciła się na mordercę swego dziecka. Następnie wtargnął do mieszkania właściciela domu i wymierzył doń z rewolweru, strzał jednak chybił. Ostatecznie mordercę udało się pochwycić i oddać w ręce sprawiedliwości.

**— Opryski pod Warszawą.** W tych dniach ujęto pod Warszawą dwu opryszków: Piotra Kryłowskiego z Sarbiewa i Romana Zabłockiego z Raciążka, trzech zaś innych, należących do bandy, operujących ostatnimi czasy naszoscie za ementarzem Powąskowskim, zbiegł. Ukrywali się oni w lasku obok drogi i ztamtąd wypadali na przejeżdżających i rabowali, co się dało. Zawiadomiono o tem straż ziemską na Woli, w skutek czego też w nocy z soboty na niedzielę kapitan oddziału Wolskiego p. Białozierski, wzięwszy sobie do pomocy 8 strażników, postanowił szajkę złapać. Rozstawił strażników po kilku na stanowiskach, naokoło lasku, a sam w towarzystwie jednego konnego udał się w głąb lasku. Niebawem spostrzeżono człowieka, biegnącego w stronę ementarza. Kapitan B. dopędził go, rabuś jednak zamierzył się na niego toporkiem, uderzenie jednak zostało odparowane, a złoczyńcę przybyli niebawem strażnicy rozbroili i ubezwładnili. Jednocześnie w stronę plantu kolejowego począł biedz inny opryszek; zastąpił mu drogę strażnik Kirylik, otrzymał jednak od zbroja bolesne uderzenie pałką, w obec czego zmuszony był odstąpić; w tej chwili podbiegł inny strażnik i odparowując uderzenie pałki, zranił opryszka szablą w rękę i tego również

ubezwładniono; trzej inni pobiegli w pole i zdolali zbiedz. Po przyprowadzeniu schwytyanych do wsi Powązki, miejscowy felczer opatrzył ranę, przyczem znaleziono przy nim wytrych, oraz czapkę aresztaneką.

**— Kradzież w pociągu.** W pociągu kurierskim na linii Aleksandrowskiej kolei warszawsko-wiedeńskiej biegnącym w stronę Aleksandrowa skradziono onegdaj w nocy podróżnemu, p. Zenonowi Łopuskiemu, prawdopodobnie w kurytarzku wagonu pugilares, zawierający 1000 rubli gotówką oraz weksle i papiery wartościowe, o czem okradziony donosił po przybyciu pociągu do Aleksandrowa. Poszukiwania sprawy kradzieży ze strony żandarmeryi kolejowej zarządzone.

**— Zamęczone dziecko.** W mieście Ryzczanach w Czechach, zarobnicy Antoni i Marya Czernowie na śmierć zamęczyli swego 4-letniego chłopaka. Okazało się to dopiero przy oględzinach trupa, na którym lekarz okręgowy dr. Herdlich znalazł liczne ślady gwałtów. Prawie wszystkie członki były u biednego dziecka naruszone; na ciele mnóstwo ran ropiących, a niektóre z wypalenia powstałe. Kiedy sprawa wyszła na jaw, zaczęli się zgłaszać liczni świadkowie, podając szczegóły, na które włosy na głowie ze zgrozy powstają. Tak n. p. wyrodną rodzicę sadzali chłopca na rozpalonym trójnogu, albo znowu zanurzali w zimnej wodzie, a gdy płakał, okładali go kijem. Bestyalskich rodziców uwięziono i odstawiono do Pragi do sądu karnego.

**— Niezwykła wizyta.** Pewien kupiec zamieszkały w Berlinie siedział wraz z rodziną swą przy kolacji, gdy nagle otworzyły się drzwi od korytarza i w pokoju zjawił się człowiek olbrzymiego wzrostu. Nie zważając na nikogo, udał się prosto do pokoju sypialnego, gdzie wziął worek z 800 markami, który się tam znajdował, a który sobie kupiec na wypłaty dnia następnego przygotował. Worek ten obmacał na wszystkich stronach i położywszy go następnie na stole, wyszedł, nie przemówiwszy do nikogo ani słowa. Cała rodzina kupca wraz z nim samym nie mogła się z przestrachu ruszyć z miejsca, aż dopiero właściciel domu wyjął później p. Z., że tajemniczy gość, to obłąkaniec, który przedtem to mieszkanie zajmował, a teraz przyszedł je odwiedzić.

**— Międzynarodowy kongres** historii porównawczej obradować będzie w Paryżu od 23 do 29 lipca w Collège de France. Program obejmuje siedm działów: 1. Historia powszechna i dyplomatyczna; 2. historia prawa i urządzeń państwowych; 3. Historia porównawcza ekonomii politycznej; 4. Historia praw kościelnych; 5. Historia nauki; 6. literatury; 7. Sztuki rysowniczej. Prezes Izby p. Paweł Deschanel obrany został precesem honorowym kongresu.

**— Aresztowanie milionerki.** W San Remo aresztowano milionerkę hr. Ambroso, która zamordowała dwoje swych nieślubnych dzieci. Aresztowanie znanej arystokratki wywołało w San Remo wielką sensację. Kochanek hrabiny uciekł.

**— W Berlinie** przed tamtejszym trybunałem przysięgłych rozpoczęła się przedwczoraj rozprawa karna przeciw szwecowi Góncziemu i jego żonie o zabójstwo milionerki Schubrowej i jej córki w celu rabunku.

W dniu 14 sierpnia z. r. zostały one zamordowane i zakopane w piwnicy. Zwłoki ich odszukano dopiero 23 sierpnia. Ponieważ Gónczi z żoną znikli, podejrzanie padło na nich. Przytrzymał ich dopiero 28 sierpnia w Rio de Janeiro. Gónczi zeznał w śledztwie, że sprawcą zbrodni jest komiwojażer, niejaki L. Lówy, który miał się kochać w 51-letniej córce zamordowanej wdowy Schulze. Gónczi pochodzi z Siedmiogrodu i był już kilka razy karany za kradzieże i oszustwa. Żona jego nie była jeszcze karana. Do rozprawy powołano 79 świadków.

**Notatki literacko-artystyczne.**

**Koncerta.** Przyszycy jesteście do tego, że programy „Lutni“ nie oszczędzą gwiazdek, oznaczających pierwsze wykonanie utworu. Jest w tem niezaprzeczone zasługa i dowodzi to nader troskliwego kierownictwa, że w równej mierze, jak o dobre wykonanie, zarząd Towarzystwa stara się o zapoznanie publiczności z wybitnymi nowościami muzycznymi. Na programie ostatniego koncertu gwiazdką jaśniały przy wszystkich (z wyjątkiem solowych) numerach. Z tych najgłośniejszym był Saent-Saëusa „Potop“, poemat biblijny na sola, chóry i orkiestrę. Nie mogą się tu wdawać w szczegółowy rozbiór tego dzieła, któremu w naszych zwłaszcza czasach, tak niebogatych w utwory oratoryjne i kościelne w ogóle, należy się bezsprzecznie bardzo poczesne miejsce w literaturze muzycznej. Kilka tylko uwag ogólnych o charakterze tej kompozycji. Podzielona na trzy części — alicząc osobno długie i samoistne postawiony prelud orkiestralny, na cztery — daje w pierwszej zapowiedź kary Bożej, w drugiej, głównie za pośrednictwem orkiestry, maluje sam potop, w trzeciej przynosi odpuszczenie. Zdawałoby się, że główny punkt ciężkości spoczywać powinien w części drugiej. Tak wszę-



radę gabinetową. Twierdzenie jakoby chodziło przytem o wyrównanie daleko idących dyferencyj jest zgola nie uzasadnione.

Zmarły onegdaj książę arcybiskup saleburski, kardynał dr. Jan Haller, liczył lat 75, urodził się bowiem w kwietniu r. 1825. Jako arcybiskup w Saleburgu, miał on tytuły: Primas Germaniae, Legatus natus Stolicy Apostolskiej. — Był to kapłan cnót wielkich, wytrawny pisarz kościelny, a w dawniejszych walkach o sprawy kościelne zajął wybitne stanowisko. W r. 1895 został kardynałem. Chorował zaledwie tydzień.

Z kół berlińskich, utrzymujących stosunek z rządem, donoszą, że w sprawie pounnożenia marynarki nastąpiło porozumienie między rządem a przywódcami stronnictw i to w ten sposób, że chwilowo odstąpi rząd od powiększenia liczby okrętów na wodach zagranicznych. Podatki nie mają być podwyższone, natomiast podwojony będzie stempel loteryjny. O rozwiązaniu parlamentu rząd podobno nie myśli.

Z rozporządzenia cesarza Wilhelma, przypłyń w tym roku do Kolonii nad Renem cała flota łodzi torpedowych wojennej marynarki niemieckiej. Cesarz doniósł o tem rozporządzeniu telegraficznie burmistrzowi Kolonii, który za ten zaszczyt również telegraficznie podziękował.

Wychodźstwo ludu na roboty z Królestwa polskiego do Prus nieustannie się wzmacnia. Urzędnicy na komorach — pisze *Gazeta Katolicka* — są literalnie zarzuceni kartkami obiektorysów, wyjeżdżających codziennie setkami. Zdarza się, że urzędnicy nie mogą podjąć pracy z zapisywaniem kartek, zmuszeni są czynność tę w nocy załatwiać. Ruch ten nie jest jednak, jak informują, w całej pełni rozwinięty, gdyż wielu włościan pragnie jeszcze do świąt pozostać w domu i dopiero po święcie wybiera się za granicę, a takich jest bardzo wielu.

Przytrafia się jednak, że świetne nadzieje, jakie sobie snują wyjeżdżający do Prus włościanie, zawodzą, a dowodem tego powrót kilku rodzin, zamówionych na roboty do Hamburga. Tam bowiem już mają dostateczną liczbę robotnika i włościanie polscy zrzućnawani kosztami podróży, wrócili w tych dniach do domu.

Wedle depesz z Bukaresztu wydano z Rumunii wielu studentów bułgarskich pod zarzutem udziału w propagandzie macedońskiej.

Boerowie ponieśli ciężką stratę: według dzisiejszych depesz zginął onegdaj bohaterką śmiercią na polu walki po ich stronie margrabia de Villebois Mareuil, były pułkownik sztabu generalnego w wojsku francuskim a następnie generał Boerów. Przed kilku miesiącami podaliśmy obszerniejszą sylwetkę tej bardzo interesującej postaci, która podobno w toczącej się obecnie na południu Afryki wojnie odegrała wybitną rolę. Generała Villebois uważają w niektórych kółach nie tylko za właściwego twórcę znakomitej wojskowej organizacji Transvaalu lecz także za właściwego *spiritus movens* we wszystkich strategicznych i taktycznych operacjach Boerów, które w Natalu a teraz w akcyi przeciw stanowisku lorda Roberta w Bloemfontain, takie odniosły sukcesy. To też łatwo ocenić, czemu będzie dla Boerów strata tego „Napoleona“ czy też „Molkego południowej Afryki“. A zaledwie dwa tygodnie minęły od śmierci Jouberta.

W czasie oswoobodzenia Kimberleyu wspomnianego było w prasie, w wiadomościach z pola wojny, nazwisko hr. Wiedeńskiego Monchi Sternberga. Wiedeńczyk, utalentowany pisarz, autor kilku broszur politycznych, — pociągnięty on do Pretoryi i wyrażił prezydentowi Krügerowi na własną rękę w imieniu szlachty austrackiej, współczucie dla sprawy, i udał się do obozu jako korespondent jednego z dzienników wychodzących w Pretoryi. Po osaczeniu wojsk Cronjego nad Modder-River wzięty został do niewoli i przewieziony do Londynu, gdzie wypuszczono go na wolność.

W zeszłym tygodniu pojawił się w paryskim *Gaulois* artykuł hr. Sternberga pod tytułem: „Świat i Anglia“, w którym to artykule przemawia Sternberg za powszechną koalicją przeciwko Anglii. Przedmiot ten poruszony został onegdaj w dyskusyi w angielskiej Izbie gmin. Jeden z deputowanych interpelował bowiem sekretarza stanu Wyndhama, dlaczego hr. Sternberg, który walczył przeciwko wojskom angielskim i wzięty był z armią Cronjego do niewoli, został znowu na wolność wypuszczony; czy może dlatego, że jest Niemcem? Wyndham odpowiedział, że rząd nie ma żadnej wiadomości o tej sprawie, zdaje mu się jednak, że hr. Sternberg kilka dni przed kapitulacją Cronjego wpadł w ręce Anglików. Zresztą musi się dopiero o tej sprawie poinformować.

W kółach wojskowych w Londynie znowu panuje pewne przygnębienie. Zupełnie poważnie zastanawiają się tam nad tem, czy marszałek Roberts w Bloemfontain nie jest mocno zagrożony. Wszystkie dzienniki przyznają, iż daje się czuć brak koni i środków żywności.

Depesza prywatna z Bloemfontain donosi, że wszyscy orańscy Boerowie znowu stanęli do broni. 20.000 Boerów krąży około Bloemfontain w okręgu 20 mil.

## TELEGRAFOWANY KARS WIEDEŃSKI

**Kraków, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** Wczoraj odbyła posiedzenie miejska komisya sanitarna; stwierdzono, że celem zapobiegnięcia szerzeniu się ospy, zaszczepiono ją kilkuset osobom. Następnie uchwalila komisya oświadczyć się za zaprowadzeniem państwowego przymusu szczepienia ospy, uchwalila domagać się wydania zakazu sprzedaży zapalek z białego fosforu, celem zapobieżenia wypadkom samobójczemu otrucia się fosforem, a zarazem wydania pozwolenia na sprzedawanie zapalek nieszkodliwych; postanowiono wreszcie żądać przeprowadzenia statystyki jakkąjących się dzieci w szkołach miejskich oraz oddania ich w kuracyę specjalnemu profesowski, któryby wyleczył ich z tej wady.

**Kraków, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** W Borówku pod Wieliczką, w dobrach swej matki, odebrał sobie dziś życie Włodzimierz Rogosz, syn znanego powieściopisarza.

**Kraków, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** *Nowa Reforma* donosi z Warszawy: Z pomiędzy uwieczonych w nocy z 21 na 22 grudnia roku zeszłego osobistości wypuszczono dotychczas na wolność połowę. Jeszcze 15 osób siedzi w cytadeli lub na Pawiaku. Z uwolnionych wymieniamy nazwiska: adwokata Leszczyńskiego, panny Wolf, p. Sempłowskiej, znanego filozofa dr. Marburga, poety Andrzeja Niemojewskiego oraz panien Kruszewskich.

O sprawie uwieczonych studentów gimnazjalnych donoszą, iż po dwóch miesiącach zamknięcia w ciężkim więzieniu, uwolniono niejakiego Starzyńskiego i Krzeszkowskiego.

**Tarnów, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** Wczoraj o 8 wieczór, gdy pociąg pospieszny idący ze Lwowa do Krakowa wjeżdżał na stację tutejszą, koło baraków wojskowych ktoś nagle wystrzelił do pociągu, kierując strzał w okno wagonu III klasy. Kula ugodziła w okucie poniżej okna, nie raniąc nikogo. Sprawy nie wysledzono.

**Wrocław, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** Br. Herman Czech ma się nieco lepiej; odzyskał napawrot przytomność. Chory znajduje się w tutejszym szpitalu.

**Wiedeń, 7 kwietnia. (Tel. prywatne.)** Najj. Pan nadał gr. kat. arcybiskupowi we Lwowie, metropolicie ks. Juljanowi Kuliowskiemu godność tajnego rady.

**Wiedeń, 7 kwietnia.** Wczoraj w południe złożył Najj. Pan kartę swoją i dzielniceznego wielkiego księcia Badenkiego i jego małżonki.

**Wiedeń, 7 kwietnia. Wiener Ztg.** ogłasza: P. Minister handlu zamałował kontrolora pocztowego Wawrzyńca Pajora w Krakowie — starszym kontrolorem pocztowym we Lwowie, a zarządcę pocztowego Józefa Czerniewicza starszym zarządcę pocztowym w Podwołoczyskach.

**Wiedeń, 7 kwietnia.** Do ambasady angielskiej przybyli wczoraj książę Jerzy Wilhelm Brunswicki, Minister wojny hr. Kriegerhammer, węgierski prezydent ministrów Szell, Pp. Ministrowie Hartel, hr. Call i inni wysocy dostojnicy, ażeby złożyć życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia księcia Walii.

**Wiedeń, 7 kwietnia.** W ankiecie dla ustanowienia cen węgla przemawiali wczoraj przed południem eksperci przemysłowi. W obszernych wywodach wskazywali szkodliwe następstwa podwyższenia cen węgla dla przemysłu, wyrażali jednak zdanie, że ustanowienie cen musi być pozostawione wolnej konkurencyi. Wielu przemysłowców skarżyło się na kopalnie, które nie dotrzymały umów w przedmiocie dostarczenia węgla. Dwaj zastępcy właścicieli kopalń odparli ten zarzut.

**Wiedeń, 7 kwietnia.** Ankieta w sprawie cen węgla obradowała wczoraj w południu w dalszym ciągu. Przedstawiciele rządów kopalń oświadczyli, że podwyższenie cen węgla nie stoi w żadnym związku ze strejkami. W porównaniu z cenami na Górnym Śląsku ceny węgla w Austrii są uniarkowane a jedynym ich regulatorem są podaż i popyt. Eksperta Petschek wnosi, aby pozostawić przemysłowcom porozumienie się z producentami węgla co do ich życeń i skarg.

Po ukończeniu dyskusyi skonstatował P. Minister hr. Call, że pomiędzy obydwojma stronami nastąpiło pewne zbliżenie się tak, że można się spodziewać, iż w sposób zaznaczony przez poprzedniego mówcę, dałoby się osiągnąć zupełne zbliżenie. Ponieważ poruszone kwestye omawiane były obszernie, przeto P.

Ministrowi wydaje się rzeczą praktyczną dyskusyę zamknąć i pozostawić obu stronom szukanie dalszej drogi do porozumienia na zasadzie lojalnego uznania faktu, że interesy ich pod wieli względami są wspólne. (Okłaski). P. Minister dziękuje ekspertom za pełne miary i rzeczowe traktowanie sprawy i oświadcza, że będzie się zawsze czuł uszczęśliwionym, ilekroć zdarzy mu się znowu sposobność spotkać się z przedstawicielami przemysłu. (Okłaski). Na tem posiedzenie zamknięto.

**Kladno, 7 kwietnia.** Na odbytu wczoraj zgrupowaniu robotników górniczych przewodniczący zawiadomił, że przeszło stu górników postanowiło wyemigrować do Westfalii, a oczekują jeszcze tylko odpowiedzi od tamtejszych pracodawców. Poseł do Rady państwa Steiner wywoził, że obie strony są już strejkami zużeczone, i że strejk zdaje się dobiegać do końca. Podług informacji mówcy robotnicy otrzymają takie koncesye, że będą mogli z honorem ponownie rozpocząć pracę.

**Berlin, 7 kwietnia. Biuro Wolfa** donosi z Petersburga, że car Mikołaj przyjmował wczoraj na audyencyi bułgarskiego ministra wojny Paprikowa.

**Paryż, 7 kwietnia.** Izba 400 głosami przeciwko 131 uchwalila projekt ustawy tycazący się oddania armii kolonialnej pod rozkazy ministerstwa wojny.

**Bruksela, 7 kwietnia.** Sekretarz „soyjalistycznej młodej gwardyi“, który w poniedziałek wygłosił był na zgrupowaniu w „domu ludowym“ gwałtowną mowę, był wczoraj przesłuchiwanym przez sędziego śledczego, odmówił jednak wyjaśnień o współnikach Sipida. Władzom udało się jednak wysledzić nazwiska towarzyszy Sipida, którzy go odprawdzili na dworzec północny; wszystkich natychmiast uwieziono.

**Bruksela, 7 kwietnia.** 700 zecerów oświadczyło się solidarnie za strejkującymi dotychczas kolegami i uchwalono strejk ogólny, który się też wczoraj rozpoczął.

**Kopenhaga, 7 kwietnia.** Policya przeprowadzila wczoraj szczegółową rewizyę wagonu salonowego, w którym jechał ks. Walii; chciano mianowicie zbadać kierunek strzału Sipida. Wagon odfotografowano.

Na wczorajszym obiedzie rodzinnym wzniosł król duński toast na cześć ks. Walii, wyrażając radość ze szczęśliwego jego uratowania.

**Konstantynopol, 7 kwietnia.** Sultan zawiadomił cesarza niemieckiego o śmierci Osmana baszy osobnym telegramem, w którym nazywa zmarłego wielkim wodzem.

Sultan zarządził również, aby Osman basza pochowany był w osobno zbudowanym mauzoleum.

**Londyn, 7 kwietnia. Biuro Reutersa** donosi z Akkra (na Wybrzeżu Złotem) pod datą 5 b. m.: W Aszanti między rozmaitemi szepcami wzbuchły zatargi. Połączenia telegraficzne przerwano. Wszelka komunikacya zniszczona. Zład wyruszają silne oddziały wojsk. Sytuacya zdaje się być poważna.

**Londyn, 7 kwietnia.** Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu bil w sprawie rezerwy flotowej, który udziela admiralicyi prawo powołania rezerwy marynarki.

## Anglia i Transwaal.

**Londyn, 7 kwietnia.** W Izbie gmin postawił lord Balfour wniosek odroczenia obrad parlamentu od 9 do 26 kwietnia. W obec tego zwraca Courtner uwagę Izby na sytuacyę w Afryce południowej i wskazuje na okoliczność, że dzienniki zamknięte są dla przeciwników wojny, że ich dyskusye na ten temat w lokalach publicznych przerywano przemocą, i że zatem przynajmniej w tej Izbie powinna być utrzymana wolność słowa. — W dyskusyi zażądał Bryn Roberts, żeby Anglicy więcej względności okazali jeđcom boerskim i zauważył, że Boerowie okazali swoją przewagę nie tylko w polu, ale dowiedli także daleko większej wspaniałomyślności. — Howard Wincent, który właśnie powrócił z placu boju, oświadcza, że angielscy żołnierze obchodzą się z wziętymi do niewoli Boerami bardzo dobrze. Ostatecznie przyjęła Izba wniosek Balfoura i bil skarbowy.

**Londyn, 7 kwietnia.** W Izbie gmin oświadczył Wyndham, że ogólna cyfra jeńców transwaalskich i orańskich wynosiła do dnia 23 marca 5000. Ogólna liczba jeńców angielskich nie jest jeszcze ustalona ale zaginionych było do dnia 31 marca 3466. Czas wyniany jeńców jeszcze nie nadszedł.

**Londyn, 7 kwietnia.** Urzędowa lista strat w bitwie nad Koornspruit podaje, że Anglicy mieli 3 zabitych, 80 rannych, z których onegdaj 5 zmarło i 352 zaginionych.

**Londyn, 7 kwietnia. Biuro Reutersa** donosi ze Springfontain pod datą 5 kwietnia, że pociąg dający z Jaegerfontain do Springfontain i przednie strażce obozu pod Springfontain ostrzeliwane były przez nieprzyjaciela posuwającego się na wschód od linii kolejowej.

**Londyn, 7 kwietnia.** Parowiec pocztowy „Mexican“ zderzył się pod Kapstadt z okrętem transportowym i zatonął, przyczem jednak uratowano wszystkich ludzi.

**Londyn, 7 kwietnia.** Depesza lorda Roberta brzmi: Lord Methuen telegrafuje z Boshofu, że otoczył generała margrabiego Villebois-Mareuil na czele oddziału Boerów. Villebois i 7 Boerów zostało zabitych, 8 rannych a 54 dostało się do niewoli. Po stronie angielskiej padło 4 ludzi a 7 zostało rannych.

Inna depesza Roberta donosi: Obawiam się, że 3 kompanie piechoty i 2 kompanie konnych strzelców otoczone zostały przez Boerów pod Reddersburg, na wschód od dworca Bethulie. Boerów było tam dużo i mieli z sobą 4 do 5 dział, w obec czego przypuszczać należy, że się Anglicy poddali. Posłałem dnia 3 b. m. czempredę generała Gatacre do Reddersburga a oprócz tego górali kameruńskich do Bethany. Gatacre wszedł do Reddersburga 4 b. m. nie napotkawszy żadnego oporu, nie mógł się jednakże o zaginionej piechocie niczego dowiedzieć. Bez wątpienia więz wzięto ją do niewoli.

**Londyn, 7 kwietnia.** Cecil Rhodes dzisiaj przybył do Southampton.

**Pretorya, 7 kwietnia.** Rada państwa Oranje po woli prezydenta odroczyła się na czas nieograniczony. Wszystkie komendy donoszą, że panuje spokój.

**Carnarvon, 7 kwietnia. Biuro Reutersa** donosi, że Anglicy znowu obsadzili Uppington. W całej okolicy panuje zupełny spokój.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 7 kwietnia. 1900.** Gielda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 118-65, Renta majowa 99-30, Węgierska renta koronowa 93-70, Akcyje austriack. Zakładu kredytowego 227-50, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 181-50, Akcyje Anglobanku 123-—, Akcyje Unionbanku 151-—, Akcyje Bankvereinu 134-50, Akcyje Länderbanku 115-—, Akcyje Kolei państwowych 133-60, Lombardy 25-30, Akcyje Kolei Elbenthal 122-75, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe 161-25, Akcyje Alpiny 265-75, Akcyje Rima Muranyi 311-—, Akcyje Pragskiego Towarzystwa żel. ——, Losy tureckie 121-—, Ruble 255-75, 4 pr. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93-40, 4 pr. Listy zastawne Banku kraj. 94-50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93-30.

Tendencya: silna.

**Wiedeń, 7 kwietnia. 1900.** Gielda poledniowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 118-07, Renta majowa 99-30, Węgierska renta koronowa 93-70, Akcyje austriack. Zakładu kredytowego 227-40, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 181-50, Akcyje Anglobanku 122-—, Akcyje Unionbanku 150-50, Akcyje Bankvereinu 134-85, Akcyje Länderbanku 115-—, Akcyje Kolei państwowych 133-60, Lombardy 25-60, Akcyje kolei Elbenthal 123-—, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe 161-25, Akcyje Alpiny 265-60, Akcyje Rima Muranyi 314-25.

Tendencya silna.

**Wiedeń, 7 kwietnia. 1900.** Zamknięcie gieldy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 227-—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 181-—, Akcyje Anglobanku 122-75, Akcyje Unionbanku 150-—, Akcyje Länderbanku 115-—, Akcyje Bankvereinu 134-25, Akcyje Bodencredit 253-—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcyje Kolei państwowych 133-—, Akcyje Kolei Południowej 26-20, Akcyje Tramway A) 134-50, Akcyje Tramway B) 129-50, Akcyje Kolei Elbenthal 122-75, Akcyje Kolei Północnej ——, Akcyje Kolei Czerniowieckiej ——, Akcyje Alpiny 264-—, Akcyje Rima Muranyi 313-—, Akcyje Pragskiego Towarzystwa żel. 576-50, Akcyje Fabryki broni 178-50, Akcyje Tureckie tytoniowe 160-50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92-70, Renta majowa 99-30, Austriacka Renta koronowa 93-90, Węgierska Renta koron. 93-70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93-30, 4 pr. Listy Banku krajowego 94-50, 4 1/2 pr. l. Listy Banku krajowego 99-90, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 92-75, 4 1/2 pr. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 pr. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 pr. Galic. Obligacye propinacyjne 96-35, 4 pr. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93-35, 4 pr. Pożyczka miasta Lwowa 91-20, Losy tureckie 121-25, Marki 118-60, Ruble 255-75.

Tendencya: spokojna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreckowicki.

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd.

# W TRUSKAWCU

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 proc. taniej. Leczy się z nadzwyczajnym skutkiem reumatyzm, podagra, tyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, choroby sercowe i żołądkowe.

Lekarze ordynujący: Radea dr. Plech, Dr. Peleczar, Dr. Krzyżanowski.

## Nadesłane.

### Atelier dentystyczne

Lwów, ul. Hetmańska 6, składające się z kilku oddziałów, w których wykonują się: piombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złocie bez płyty. Z prowincyi nadesłane reparatury uskutecznią się odwrotnie. Atelier otwarte przez cały dzień.  
Doktor dentysta  
**Wiktor Jankowski.**

Zdrowie jest najwyższym dobrem. Gdyby teżo tylko o tem zawsze pamiętano! Ież to ludzi dręczy się przez większą część swego żywota, aby resztę swych dni spędzić w spokoju. Ale ze zdolnością do pracy wyczerpuje się najczęstszą także i zdolność ciała do używania. Nie byłoby to lepiej

oszczędzać także na zdrowiu, ażeby je na czas spokoju utrzymać zdolnym do przyjmowania i silnym? Prosty naturalny sposób odżywiania się jest do tego niezbyt trudny, a niezawodnie do celu wiodącą drogą. Rozpocząć to przy kawie porannej, którą najkorzystniej przyrządza się przez zmieszanie kawy zwyczajnej pół na pół z Katherinera Kneipowską kawą słodową. Jest to u niezliczonych rodzin wypróbowane i za idealne uznane połączenie ulubionego smaku kawy zwyczajnej ze zdrowotnym zaletami swojskiego przetworu słodowego. Po krótkim przywykniu nikt nie zechce obejść się bez tego przyjemnego smacznego napoju kawowego. Trzeba tylko zważać na to ażeby używać zawsze prawdziwej Katherinera Kneipowskiej kawy słodowej w oryginalnych paczkach.

**Dobry środek domowy.** Wśród środków domowych, używanych do uśmierzenia nacięrań, zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzone w laboratorium apteki Richtera w Pradze, nieza przeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niska: 48 kr, 70 kr i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

**Dukaty jubileuszowe**  
sprzedają  
**Sokal i Lilien**  
Dom bankowy i kantor wymiany.  
Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą bez dotliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Przyjechali do Lwowa  
dnia 7 kwietnia 1900.  
**HOTEL IMPERIAL**  
PP. Moraczewski z Litwy, M. Władczyński z Starego Sambora, W. Jeruszyński z Warszawy,

K. Swirski z Paryża, S. Michalski z Jassy, K. Proskurski z Kijowa, J. Osieciński z Zakopanego, Z. Justyn z Presburga.

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

## CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7 kwietnia 1900.

I. Akcyze za 100 Koron	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	170 — 175 —
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.)	— — —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100 30 101 50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137 50 140 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— — 75 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95 — 98 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	100 — 105 —
II. Listy zastawne za 100 K.	
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.	109 30 110 —
" " 4 1/2% " los. w 50 l.	98 30 99 —
" " 4% " 60 l. po 200 E.	92 70 93 40
" kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l.	99 80 100 50
" " 4% w. a. los. w 57 l.	94 50 95 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	94 — 94 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	94 — 94 70
" " 4% los w 56 lat	93 30 94 —
III. Oblig. za 100 K.	
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 50 97 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50 —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 — 101 70
" " 4 1/2% (3em.)	100 — 100 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 — 96 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94 50 95 20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	103 — —
" " 4% po 200 koron z roku 1893	93 30 94 —
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91 50 92 20
IV. Losy.	
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	62 — 65 —
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)	127 — —
V. Monety.	
Dukat cesarski	11 36 11 56
20 frankówka	19 20 19 40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254 — 258 —
100 rubli rosyjskich papierowych	255 — 257 50
100 marek niemieckich	118 40 119 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.	
Dnia 6 kwietnia 1900.	
A. Ogólny dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.25 99.45
lut-y-sierpień	99.25 99.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.10 99.30
kwiecień-październik	99.15 99.35

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).	
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.50 98.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.95 99 15
C. Obligacje kolejowe.	
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97. — —
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	— — —
za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	96.70 97.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121. — 121.50
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96. — 96.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	100.60 101.60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.25 97.40
" " w wal. kor. za 200 zł. 4 pr.	93.70 93.90
" obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	97.90 93.75
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.25 140.25
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.75 165.75
" " za 50 zł. (100 k.)	164.50 165.50
E. Obligacje indemnizacyjne.	
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75 94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80 93.50
F. Inne publiczne pożyczki.	
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.75 257.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108. — 108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94. — 95. —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	— — 102.75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)	
Anglo. Austr. banku los. w 30 1/4 pr.	95.40 96.40
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	238.50 240.50
" " obl. prem. z r. 1830 3 pr.	235.50 237. —
" " 1839 3 pr.	235.50 237. —
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20 103.70
" " " " los 4 pr.	95. — 95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50 110. —
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	98.50 99. —
" " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75 93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25 94.60
" " " " 4 pr. l. s. 31 lat.	91.60 95. —
" " " " 4 pr. stare	93.50 94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	93.20 93.50
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	99.70 100. —
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisja 5 pr.	100.50 101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	100. — —
Banku kraj. losy 37 1/2 l. za 200 kr. 4 pr.	94.50 95. —
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94. — 95. —
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr.	99.40 100.40
" " " " 50 lat los 4 pr.	— — —
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	— — —
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.25 106.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1893 4 pr.	92.75 93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.	97.80 98.30
" " " " " 1887 4 pr.	98.60 99.10
" " " " " 1888 4 pr.	98.50 99.20
" " " " " 1891 4 pr.	97.90 98.60
Kol. Lw.-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87.50 88.10
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95. — 95.80
Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	— — —
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.75 105.25
" " " " 1873 za 200 zł. 5 pr.	104.90 105.40
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	95. — 95.90
J. Losy (za sztukę).	
Bulapaszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.20 14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	397.50 398.50
Clary 40 zł. mk.	131. — 132.50
Pożyczka m. Lubruku 20 zł.	65. — 67. —
Losy m. Krakowa 20 zł.	65. — 66. —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	48. — 50. —
Palfy 40 zł. mk.	131.50 132.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	42.50 43.50

K. Akcyze banków (za sztukę).	
Banku Anglo-aust. 240 koron	124.40 124.80
Peszt. banku handl. 500 zł.	272.50 273. —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	237. — 237.30
Węg. banku kredyt. 200 zł.	181.25 181.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	143. — 145. —
Gal. banku hipot. 200 zł.	171.50 173. —
" " dla handlu i przem. 200 zł.	— — —
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	114.60 115.10
" Austro-węg. 600 zł.	127.15 127.25
" Związkw. (Unionbank) 200 zł.	151. — 151.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	131. — 131.50
Żywnostenska banka 100 zł.	129.50 130.50
L. Akcyze Przedsiębiorstw transportowych.	
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103. — 106. —
" " akcyje zakł. 200 zł.	76. — —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	293. — 293.50
Kołoński kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	— — —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	— — —
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	133.25 133.75
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98. — 100. —
" państwowych 200 zł.	— — —
" południowych 200 zł.	— — —
" węg. galic. I. 200 zł.	104.25 105. —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	73.50 73. —
M. Akcyze Przedsiębiorstw przemysłowych.	
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	423.50 426. —
Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor.	213. — 214. —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	262.05 262.55
Czackiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	595. — 598. —
Schodnięcy 500 kor.	341. — 342. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	163.75 163.75
Prifail. tow. kop. węgla 70 zł.	325. — 327. —
N. WEKSLE.	
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.65 118.80
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	242.90 243.10
Paryż za 100 fran.	96.42 96.52
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	— — —
Niemieckie banki	— — —
Włoskie banki	90.20 90.40
Francuskie banki	— — —
Szwajcarskie banki	95.65 95.80
O. WALUTY.	
Dukat cesarski	11.41 11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	— — —
20-frankówka	19.26 19.28
20-markówka	23.69 23.77
Rosyjski półimperiał	— — —
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.65 118.80
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.24 90.40
Ruble	2.56 2.56 1/2

## August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie, ul. Karola Ludwika I. I.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”  
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1 70  
na prowincyi zł. 1.80 z dostawą

# W P I E R W S Z Y M I T R Z E C I M S E Z O N I E O 30 P R O C. T A N I E J .

**Rozmaite obwieszczenia.**  
L. tab. 1026/99 (2875 1—3)  
W sprawie wniesionego przez Izaka i Beile Gitlę Gast dnia 29 sierpnia 1891 do l. 8626 zgłoszenia prawa własności do realności pod ld. 101 w Mościskach wh. 14 ks. gr. tej gminy objętej, w której celem odebrania oświadczenia od interesowanych po myśli ustawy z d. 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. termin na dzień 10 maja 1900 godz. 10 przed poł. drzwi Nr. 9 wyznaczony został, ustanawia sąd tutejszy dla nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli części powyższej realności Józefa i Anny Wysockich, względnie ich spadkobierców dr. Gustawa Piska adwokata w Mościskach kuratorem, który rzecznym w powyższej sprawie tak długo zastępować ma, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 14. lipca 1899.

L. cz. Prez. 149 23/00 (2707 1—3)  
W depozycie tutejszemu pozostaje w przechowaniu od lat przeszło 30.  
I. w kosztownościach  
na rzecz Leni Friedner kółczyk wartości 1 Kor. 5 hal.

II. w gotówce  
na rzecz Jana Böcka 4 K. 72 h.  
" Józefa Mynarskiego 53 K.  
" Edwarda Schwarca 4 K. 97 h.  
" Tekli Czader 60 K.  
" Jana Górskiego 5 K. 14 h.  
" Katarzyny Adamaszek 28 K.  
" Franciszka Bogusza 44 K.  
" Hermana Rosenbaum 2 K. 7 h.  
" Franciszka Stwory 6 K. 90 h.  
" Franciszka Rosnera 216 K. 45 h.  
" Wasyła Wilkowa 2 K. 83 h.  
" Antoniego Krawczyka 11 K. 60h.  
" Jana Skorupy 3 K. 78 h.  
" Jana Spaciera 4 K.  
" Jakóba Homy 27 K. 15 h.  
" Karola Szotka 42 K. 26 h.  
" Dr. Bera 10 K. 6 h.  
" Teresy Handerek 9 K. 60 h.  
" ks. Marcina Serwińskiego 203 K. 82 h.

III. w prywatnych zapisach, długu  
na rzecz Wojciecha Pawlusiaka 130 K.  
" S. Kriegera 2.060 K.  
" Jakóba Wencelisa 1022 K.  
" Anny Bulińskiego 144 K. 8 h.  
" Joanny Knopp 1120 K.  
" Antoniego Rudolfa 1051 K. 75h.  
" Ignac go Jasińskiego 6000 K.  
" Antoniego Góry 39 K. 47 h.

na ręce Augusta Pinczeta 30) K.  
" Barbary Gnaipner 630 K.  
" Feliksa Warlingera 15.108 K. 98 h.  
" Karola Damskiego 5212 K.  
" Karola Najducha 200 K.  
Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów a względnie ich prawobawców wiadome nie jest przeto wyzwa się wszystkich tych którzyby prawo własności do takowych sobie rościili, by w ciągu roku 6ciu tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu z takowymi się zgłosili i należycie się wykazali, gdyż w przeciwnym razie, depozyta składające się z kosztowności i gotówki za przedpadem na rzecz Skarbu Państwa zaś prywatne zapisy do rejestratury sądowej przeniesione zo taną.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Biała, dnia 27. marca 1900.

L. cz. III 238/83 67/IV (2847 1—3)  
Przeciw Maciejowi i Maryannie Czocharom jako niewiadomym z życia i miejsca pobytu, wniesionemu został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach pozew o uznanie praw własności do realności lwh. 393 ks. gr. gminy kat. Ropczyce.  
Na podstawie pozwu wyznacza się roz-

prawę na dzień 2. lipca 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.  
Celem strzeżenia praw Macieja i Maryanny Czocharów, ustanawia się pana dr. Bolesława Strowskiego adw. w Ropczycach kuratorem.  
Tenż kurator zastępować będzie Macieja i Maryannę Czocharów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 23. marca 1900.

L. cz. Firm. 44 stow. II. 694. (2595)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że poleca prowadzącemu rejestra, aby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Volks und Vereins Bank in Knihinin Colonie, registrirte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung“ wpisał, że na walnem zgromadzeniu dnia 14. lutego 1900 zostali wybrani jako członkowie pierwszej dyrekcyi Aleksander Haler, Leib Eigenfeld, Nuchim Andermann, Izak Andermann, i Bernard Haber.  
Stanisławów, dnia 26. lutego 1900.

# Licytacja

L. cz. E. III. 593/93, 339 VII. (2854 3-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, oddział VI. we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na wniosek egzekucyjny popierającego Salomona Steinberga w sprawie jego przeciw nieobjętej masie spadkowej Reii Gorne zam. Bardach, a względnie przeciw jej spadkobiercom o 300 zł. z pn. odbędzie się w sali Nr. 13 tutejszego sądu dnia 25. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, licytacja 1/6 z 5/13 z 2/3 części i 1/5 z 1/3 części realności pod l. k. 148<sup>1/4</sup> we Lwowie położonej, lwh. 91 ks. gr. dla m. Lwowa objętej, na którym to dniu powyższe części realności za lub niżej ceny wywołania, lecz nie poniżej 2965 zł. 21 ct. sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4447 zł. 81 ct., a wadyum wynosi 445 zł.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 13. lutego 1900 j. ko dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na realności na sprzedaż wystawionej nabyli lub którzyby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiek bądź powodu albo nie dość wcześniej, albo wcale doręczone być nie mogły, jest adw. dr. Buber we Lwowie.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w oddziale VII. tutejszego sądu, w biurze Nr. 19, w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. E. 512/99 (7) (2799 3-3)

Dnia 2. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacja realności lwh. 163, 178 i 750 gminy Sułduhu.

Budynki gospodarskie i grunta oceniono na 6537 k. r. 44 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4356 kor. 98 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 21. lutego 1900.

L. 11.658. (283 2-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo do stawy szutru na drogę Dolina-Wyżków w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 3. maja 1900 w c. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawie się mającego wynoszą: 7.862 koron 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na 11 kłietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofert wziętych na blankiecie na właściwym miejscu podać razwą kamieniomu lub szutrowiskiu i ofiarowan cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie poleżyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopisk, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 568/9 (4) (2853 2-3)

Na żądanie Dawida Rozenhecka, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Śniatynie, licytacja realności obj. wyk. hip. l. 404 gm. Bełeńska, wraz z przynależnościami, a to celem zniesienia jej współwłasności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licy-

tację, oceniona na 700 kor., sprzedana zostanie za najniższą cenę 600 kor.

Wierzycielom na teże nieruchomości ubezpieczonym zastrzeżeniem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na uzyskaną cenę kupna.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 1703/99 (2), E. 52/00 (2), E. 195/00, E. 89/99 (4) (2752 2-3)

Na żądanie Piotra Senka, Abrahama Janła, Samuela Pennera, Andrzeja Makowickiego, odbędzie się dnia 3. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) 1/2 realności lwh. 248, Wsyla Zylki po Pawle własnej, 1/4 części realności lwh. 200, Samuela Szurgota, oraz 1/4 i 1/4 z 3/4 części realności lwh. 213 gm. Jablonica polska objętej, przedtem Samuela Szurgota, obecnie Józefa Szurgota własnej, b) połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. Golcowa, Stanisława Augustyna własnej, c) realności lwh. 218, 4/12 części realności lwh. 225 i 4/8 części realności lwh. 226 ks. gr. gm. Niebocko, masy spakowej Maryi Sabst urodzonej Sasiadek własnej, d) realności lwh. 667 ks. gr. gm. Haczów objętej i połowy realności lwh. 24 tej samej gminy objętej, Józefa Boczara własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione d a) na 815 kor., ad b) 397 k., ad c) 575 k., 25 h., ad d) mianowicie lwh. 667 na 300 k., zaś lwh. 24 budynki na 715 zł., grunt na 550 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 543 kor., ad b) 264 k. 67 h., ad c) 383 kor., ad d) lwh. 667, 200 zł., zaś lwh. 24 co do budynków 357 zł. 5 ct., zaś co do gruntu 37 0 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Przeworsk, dnia 15. marca 1900.

L. cz. E. 782/99 (7) (275)

Dłużniczka Aniela Szymanka w Przeworsku. Na żądanie Karola Otyła, kupca w Przeworsku odbędzie się dnia 9. maja 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja: a) 1/4 części realności lwh. 489 gm. kat. Gać objętej, b) 1/3 części realności lwh. 490 gm. kat. Gać objętej, c) 1/4 części realności lwh. 491 gm. kat. Gać objętej.

Wartość szacunkowa a) 4 części realności lwh. 489 gm. Gać wynosi 1248 kor. 82 h., wartość szacunkowa b) 3 części realności lwh. 490 gm. Gać wynosi 8 kor. 46 h., wartość szacunkowa c) 1/4 części realności lwh. 491 gm. kat. Gać wynosi 6 kor. 20 h.

Najniższa cena 1/4 części realności lwh. 489 gm. Gać wynosi 832 kor. 8 h., najniższa cena 1/3 części realności lwh. 490 gm. Gać wynosi 5 kor. 04 h., zaś najniższa

cena 1/4 części realności lwh. 491 gm. Gać wynosi 4 kor. 17 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do części tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na częściach powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przeworsk, dnia 10. marca 1900.

L. cz. E. 199/99 (4) (2790 1-3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacja realności obj. wyk. hip. 114 i 148 gm. Ustyanowa, ocenione na 16.860 kor.

Najniższa cena wynosi 9.660 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. 968/99 (6) (2762)

Dnia 8. maja 1900 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie podpisanym, biuro IV., licytacja posiadłości wyk. hip. 505 B-nkowa Wisznia, wraz ze zwykłymi włościąnskimi przynależnościami.

Grunt oceniono na 420 kor., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 440 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie.

Prawa, któreby tej licytacji niedopuszczały, zgłosić do sądu najpóźniej przed samem rozpoczęciem licytacji i od ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rudki, 15. lutego 1900.

L. cz. E. 1291/99 (4) (2877)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dr. Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 4. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Myślenicach, licytacja połowy realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Myślenice objętej, dłużnika Józefa Kargera własnej, wraz z przynależnościami.

Półowa tej nieruchomości, wystawionej na licytację, jest ocenioną na 6589 koron, przynależności zaś na 9 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3299 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Myślenice, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 568/99 (8) (2888 1-3)

Na żądanie Ch. Majerczyka, odbędzie się 8. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 4, licytacja realności lwh. 141 Lednica dolna.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.539 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 8.625 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do teże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 17. stycznia 1900.

Ч. сп. Е. 761/00 6 (2845)

На попірање Общого рішничо кредитного Заведеня для Галичини і Буковини у Львові в ликвидациі, відбуде ся 11 мая 1900 перед полуднем о 10 години в ннше означеним суді, комната ч. I перет рг недвижності вк. гіп ч. 482 гром Радруж обнятой.

Продати ся маюча недвижність в оцінена на 1140 кор.

Найнижша подача вин єсть 760 кор., поннше ті квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижності (внтяг гіпотечний, внтяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в ннше означеним суді комната ч. I підчас годин уряд. внх.

Ц. к. повітовий суд, відділ I. Немирів, дня 19. марта 1900.

L. cz. E. 989 99 (11) (2933)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 1. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności objętej lwh. 127 ks. gr. gm. Trembowli.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 4000 zł. czyli 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor. czyli 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Trembowla, 10. marca 1900.

L. cz. E. 723/99 (3) (2761)

W sądzie tutejszym odbędzie się 9. maja 1900 o godz. 11 rano, licytacja 1/3 części realności lwh. 575 ks. gr. Ostrów, ocenionej na 866 kor. 66 h.

Najniższa cena 577 kor. 76 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 3. marca 1900.

L. cz. E. 1167/99 (10) (2889)

Na żądanie Maryi z Kitkowskich Prystupa w Sokalu, odbędzie się dnia 3. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności wyk. hip. l. 938 gm. Sokal.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 605 zł. 60 ct. czyli 1211 k. 20 h.

Najniższa cena wynosi 403 zł. 86 ct. czyli 807 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. 824/99 (10) (2925)

Na żądanie Schulema Gellera w Mszanie dolnej odbędzie się dnia 19. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Mszanie dolnej licytacja całej realności lwh. 27. 1/4 części realności lwh. 28 i 1/2 realności lwh. 29 ks. gr. gminy kat. Głisne objętych dłużnika Jana Masłowca własnych, wraz z przynależnościami, wyszczególnionymi w ts. protokole oszacowania z dnia 31 października 1899 L. cz. 826/99 (7).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 14423 kor. 90 hal. przynależności zas na 562 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 9737 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, 16. marca 1900.

L. cz. E. 3449/99 (5) (2919)

Na żądanie Arona Seliga dw. im. Asta w Zagrobeli odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 19 licytacja.

a) 1/4 części realności wyk. hip. l. 393 ks. gr. Zagrobela parcela budow. lkat. 205 z budynkami,

b) 1/4 części realności wyk. hip. l. 343 ks. gr. tej gminy parcele lkat. 635 i 636.

c) 1/4 części realności wyk. hip. l. 419 ks. gr. tejże gminy parcela gr. lkat. 639.

d) 1/4 części realności wyk. hip. l. 420 ks. gr. tejże gminy parcela gr. lkat. 638.

e) 1/4 części realności wyk. hip. l. 496 ks. gr. tejże gminy parcela gr. lkat. 624/3.

f) 1/4 części realności wyk. hip. l. 501 ks. grunt. tejże gminy parc. lkat. 637 masy spadkowej Jakuba Kaminkera własne.

Wystawione na licytację części nieruchomości ocenione ad a) na 250 k., ad b) na 381 k. 60<sup>15</sup>/<sub>16</sub> h. ad c) na 12 k. 6<sup>1</sup>/<sub>4</sub> h. ad d) na 143 k. 28<sup>1</sup>/<sub>3</sub> h., ad e) na 362 k. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> h., ad f) na 124 k. 14<sup>1</sup>/<sub>16</sub> h.

Najniższa oferta wynosi ad a) 166<sup>2</sup>/<sub>3</sub> k.

ad b) 254 k. 40<sup>10</sup>/<sub>16</sub> h., ad c) 86 k. 4<sup>1</sup>/<sub>6</sub> h., ad d) 95 k. 52<sup>2</sup>/<sub>9</sub> h., ad e) 241 k. 58<sup>1</sup>/<sub>3</sub> h., ad f) na 82 k. 76<sup>1</sup>/<sub>24</sub> h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 13. marca 1900.

## Konkurs.

L. 3933 (2863 2—3)

Konkurs.

Przy Magistracie król miasta Tarnopola jest wolną posadą koncepcysty, a kompetenci o takową mają wykazać się:

a) że nie przekroczyli 40 roku życia,

b) świadectwami trzech egzaminów prawnych i odbytej najmniej jednorocznej praktyki przy władzach administracyjnych, rządowych lub autonomicznych,

c) znajomością języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie;

d) obywatelstwem austriackim;

e) świadectwem moralności.

Z posadą tą połączone są emolumenta 2.000 koron rocznie tytułem stałej płacy, 400 koron tytułem dodatku na pomieszczenie i trzy pięciolatka po stabilizacji po 200 kor.

Posada nadana zostanie prowizorycznie, po upływie roku może nastąpić stabilizacja w razie nienagannej służby.

Termin do wnoszenia podań udokumentowanych, upływa z dniem 1. maja 1900, a takowe wnoszone być mają do Prezydium Magistratu wprost lub przez przełożoną Władzę, jeśliby kompetent zastawał w służbie rządowej lub autonomicznej.

Magistrat król miasta.

Tarnopol, dnia 30. marca 1900.

Burmistrz.

L. 1342 (2900)

Konkurs.

W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie są następujące posady do obsadzenia, mianowicie:

1. posada starszego dozorcę więźni z roczną płacą 1200 koron i 10 posad dozorców więźni z roczną płacą 800 koron.

Z każdą z tych posad połączony jest dodatek aktywny wynoszący 30 proc. rocznej płacy, dwa pięciolatka po 100 koron, dziennie 840 gr. chleba i przepisany ubiór służbowy.

Nominacja nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowany odpowie wymogom służbowym i egzamin z dotyczących przepisów z dobrym skutkiem złoży.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 dz. u. p. XXXIX prentację do służby rządowej uzyskali, tudzież, że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, narzeczcie, że nie przekroczyli 35 roku życia.

Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem tut. lekarza zakładowego, a zamiejscowi świadectwem lekarza rządowego udowodnić, że do służby dozorcę więźni są il zycznie zdolni, tudzież mają się wykazać, czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów nieżonatych i posiadających rzemiosło, weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, zaopatrzone wyżej wspomnianymi dowodami, mają być wniesione do tut. Dyrekcji do dnia 4. maja 1900.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1900.

L. 3720 (2901 1—3)

Konkurs.

Są do obsadzenia posady asystentów kancelaryjnych w XI. randze, a mianowicie:

a) dwie przy sądzie krajowym w Krakowie;

b) jedna przy sądzie obwodowym w Tarnowie;

c) jedna przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Do uzyskania posady asystenta kancelaryjnego wymaganiem jest ukończenie szkół średnich i złożenie drugiego egzaminu kancelaryjnego.

Podania o powyższe, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady asystentów kancelaryjnych wnosić należy do 8 maja 1900

do Prezydium sądu ad a) kraj. w Krakowie, ad b) obwodowego w Tarnowie, ad c) obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 3. kwietnia 1900.

L. 574.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żółkwi ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z językiem wykładowym polskim:

1. Posady nauczyciela młodszego 4-klasowej szkoły w Kulikowie.

Do tej posady przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należyce udokumentowane i zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną wraz z wykazem lat służby należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi do dnia 15. maja 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Żółkiew, dnia 13. marca 1900.

L. 220.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W szkołach 5-klasowych z językiem wykładowym polskim:

1. W Bóbrce a) na posadę katechety rzymsko-katol., b) na posadę katechety grecko-katol., c) na posadę starszej nauczycielki w 5-klasowej szkole żeńskiej. Kandydatki z egzaminem wydziałowym będą miały pierwszeństwo.

2. W Chodorowie a) na posady trzech starszych nauczycieli. Kandydaci z egzaminem wydziałowym będą mieli pierwszeństwo;

b) na posadę młodszego nauczyciela względnie nauczycielki.

Do wszystkich tych posad przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85 z uwzględnieniem odnośnie do posad katechetów w Bóbrce postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

3. W Brzodowcach na posadę starszego nauczyciela z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. powołanej wyżej ustawy szkolnej. Kandydaci posiadający egzamin wydziałowy z grupy III. będą mieli pierwszeństwo.

II. W szkołach 4-klasowych mieszanych z językiem wykładowym ruskim z poborami IV. klasy płac:

1. W Dźwinogrodzie na posadę starszego (ej) i na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki).

2. W Romanowie na posadę starszego (ej) nauczyciela (ki).

3. W Strzeliskach nowych na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki).

Od kompetentów na te posady wymaga się udziolenia do udzielania nauki języka niemieckiego. Kompetenci o posady w Dźwinogrodzie, którzy wykazają się udzioleniem do udzielania nauki zręczności, będą mieli pierwszeństwo.

III. W szkołach 2-klasowych mieszanych z poborami IV. klasy płac: Na posady młodszych nauczycieli (ek) w: Budkowie, Dziewiątnikach, Hlebowicach wielkich, Horodyślawicach, Hrankach-Kutach, Hrusiatyczach, Hryniowie, Kniesiole, Laszkach dolnych, Łanach, Nowosielcach, Ostrowie, Ottyniowicach, Podhorodyszczu, Podjarkowie, Sokołowie, Strzałkach, Szokomyji, Trybuchowcach, Wodnikach i Zagóreczku.

W Hrankach-Kutach język wykładowy polski, we wszystkich zaś innych szkołach ruski.

IV. W szkołach mieszanych 1-klasowych z poborami IV. klasy płac w: Berteszowie, Borodczycach, Borusowie, Czeremchowie, Dulibach, Holdowicach, Horodyszczu cetrnarskim, Hucisku, Jatwiegach, Juszkowcach, Kołohurach, Leszczynie, Mühlbachu, Pietniczanach, Rehfeldzie, Repechowcie, Sarnikach, Siedliskach, Strzeliskach starych, Wołoszczyźnie i Zabokrukach.

W szkołach w Hucisku i Rehfeldzie językiem wykładowym jest polski, w Mühlbachu niemiecki, w innych zaś ruski. Podania należyce udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce do dnia 15. maja 1900.

Bóbrka, dnia 14. marca 1900.

L. 803.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 6-klasowej szkole męskiej i 6-klasowej żeńskiej w Dolinie;

na posady nauczycieli religii rzym. kat. i gr. kat. w 5-klasowej szkole męskiej i 5-klasowej szkole żeńskiej w Bolechowcie.

Do posad tych przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81. Dz. ust. i rozp. kraj.

Na posadę nauczyciela religii wyznania

mojżeszowego w 5-klasowej szkole męskiej i 5-klasowej szkole żeńskiej w Bolechowcie;

na posadę młodszego nauczyciela w 6-klasowej szkole męskiej w Dolinie.

Do posad tych przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.).

2. a) Na posadę dwóch starszych nauczycieli (lek) ewentualnie młodszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Mizuniu;

b) na posadę nauczyciela kierującego, ewentualnie starszego nauczyciela (lki) tudzież młodszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Perehińsku;

c) na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) i młodszego nauczyciela (lki) w 3-klasowej szkole mieszanej w Weldziru. (Dla jednego (ej) z nich jest prócz płacy i dodatku na mieszkanie w budynku szkolnym mieszkanie składające się z pokoju i kuchni).

3. Na posadę nauczyciela kierującego i nauczyciela młodszego w 2-klasowej szkole w Ceniawie.

4. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Kniżołuće, Strutyńce niżnym, Swarczewie i Turzy wielkiej.

5. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych w Belejowie, Kalnej, Lisowicach, Podbereżu, Rakowie, Rostoczkach, Spasie, Tiapezu, Trościańcu i Woli zaderewackiej.

Do posad wymienionych pod 2, 3, 4 i 5 przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

W szkołach pod 1) jest język wykładowy polski w innych ruski.

Podania należyce udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do dnia 15. maja 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, dnia 17. marca 1900.

L. 445.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Dąbrowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę starszego nauczyciela w 5-klasowej szkole mieszanej w Dąbrowie z poborami III. klasy płac. Pierwszeństwo będą mieć kandydaci z egzaminem wydziałowym z II. grupy.

2. Na posadę starszego nauczyciela w 4-klasowej szkole mieszanej w Szczucinie z kwalifikacją do szkół ludowych z udzioleniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

3. Na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Radgoszczy.

4. Na posadę starszego nauczyciela w 2-klasowej szkole w Mędrzechowie połączonej z dopełniającym kursem rolniczym.

5. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) 1-klasowych szkół w: Borkach, 2. Delastowicach, 3. Dąbrowkach Breńskich, 4. Gorzycach, 5. Gruszowie Wielkim, 6. Gradach, 7. Jadownikach Mokrych, 8. Podlipiu, 9. Siedliszowicach.

6. Na posadę młodszego nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Żabnie.

7. Na posady młodszych nauczycieli (lek) 2-klasowych szkół w: 1. Boleślawiu, 2. Gręboszowie, 3. Mędrzechowie. 4. Oleśnie, 5. Radgoszczy.

Do posad pod 2, 3, 4, 5, 6 i 7 przywiązane są pobory IV. klasy płac nauczycielskich w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należyce udokumentowane, zaopatrzone w należyce wypełnioną tabelę kwalifikacyjną i dokumenta służbowe należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15. maja 1900.

Dąbrowa, dnia 15. marca 1900.

L. 596.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 4-klasowej w Zakliczynie z obowiązkiem udzielania nauki religii także we wszystkich szkołach do rzym. kat. parafii zakliczyńskiej należących, w granicach oznaczonych §. 1 ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

Do tej posady przywiązane są pobory i korzyści służbowe IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kraj.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani, a nie można jej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Podania udokumentowane należy wnosić tutaj za pośrednictwem swej władzy w terminie do dnia 15. maja 1900.

W Brzesku, dnia 19. marca 1900.



L. 406. Trembowliska c. k. Rada szkolna okręgową ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w szkołach ludowych, mianowicie: 1. Na posadę młodszego nauczyciela w szkole 6-klasowej męskiej w Trembowli z poborami II. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

2. Na posadę starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej w Strusowie.

3. Na posadę starszego nauczyciela w szkole 3-klasowej w Janowie.

4. Na trzy posady starszych nauczycieli i na jedną posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) w 4-klasowej szkole mieszanej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Łoszniewie.

5. Na posadę samoistnego (ej) nauczyciela (ki) w 1-klasowej szkole w Humnińskach.

6. Na posady młodszych nauczycieli (ek) w więcejklasowych szkołach w: Chmielówce, Darachowie, Dothem, Hleszczawie, Hławczu, Iwanówce, Kobyłowlkach, Łaskowcach, Mogilnicy nowej, Podhajczykach justynowskich, Romanówce, Słobódce janowskiej, Warwaryńcach, Wierzbowcu i Zazdrości.

Do posad pod 2, 3, 4, 5, 6, przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85, Dz. ust. i rozp. kraj.

W szkołach pod 1, 2, 3 i 4, tudzież w: Iwanówce, Podhajczykach justynowskich, Słobódce janowskiej, Warwaryńcach i Wierzbowcu jest wykładowym język polski, w innych konkursom objętych ruski.

Ubiegający się nauczyciele (ki) o jedną z powyż wymienionych posad, mają wnieść należyte udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli do dnia 15. maja 1900.

Trembowla, dnia 15. marca 1900.

### Upadłości.

L. cz. S. 13/98 181 (2904) Zawiadamiam wierzycieli konkursowych upadłości Henryka Eintrachta, że celem ustalenia należytości byłego zarządcy masy konkursowej dr. adw. Samuela Goldmanna odbędzie się w biurze Oddziału VI w dniu 18. kwietnia 1900 o 9 godzinie rano ogólne zebranie wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy. Kraków, dnia 21. marca 1900. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/00 8 (2909) Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Brzeżanach ogłasza, że zarządcą masy konkursowej Mojżesza Weintrauba z Podhajec, ustanowiono Maksa Messera, a jego zastępcą Dawida Dirnfelda, obydwóch z Podhajec.

Brzeżany, 3. kwietnia 1900.

L. cz. S. 1.99 23 (2912) C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że na zasadzie uczynionej przy audyencji z dnia 11. października 1899 w ślad §. 84 ord. konk. przez większość wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Freudenheima propozycję zawiadawcy tymczasowego zawiadowcę teje masy rozbiorowej p. dr. Maurycego Paechtmana, adw. w Drohobyczu w jego dotychczasowym urzędzie, ustanawiając zarazem zastępcą tegoż p. Leonarda Wisniewskiego, kupca w Drohobyczu.

Sambor, 10. marca 1900.

### Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 74/00 2 (2973) O g ł o s z e n i e!

W Imieniu Jego Cesarskiej M. ści:

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 488 p. k. i §. 37. ust. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 53 czasopisma: „Wiek XX“ z dnia 4. kwietnia 1900 pod napisem „Kronika“ „dwa razy z rzędu“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego, konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczoney. Lwów, dnia 6. kwietnia 1900.

Bl. 70 (2634) Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. März 1900, Pr. 203, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Svoboda“ (ohne Angabe der Nummer) vom 15. März 1900 wegen des Artikels: „To je mozne jen na Kladne“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 208, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Humoristické Listy“ vom 16. März 1900 wegen des Artikels: „Anglická kucharka“ (samit Illustration) nach §§. 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 210, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Česka Demokracie“ vom 16. März 1900 wegen des Artikels: „Boj delnictva voči vřech“ nach §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 207, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Obrana zemedelcu“ vom 16. März 1900 wegen des Artikels: „Ve chvíli vládni radosti“ in den Stellen von „ale zdaz pak“ bis „spoluposobiti mus“ und von „Slyseli jsme uz“ bis „stareho prava?“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 206, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Akademie, revue socialistická“ vom 17. März 1900 wegen der Stelle von „na vychode evropskem“ bis „jest eti“ des Artikels: „Osmihodinná doba pracovní doba pro doly v anglickem parlamente“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 205, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Obzor Vinohradsky“ vom 17. März 1900 wegen der Stellen von „Krysy vylezaji z doupat“ bis „radneho odbytí“ und von „A co je pri tom“ bis „dobudete, mate!“ des Artikels: „Velke zlo na obzoru“ nach §§. 302 und 65 a. St. G. verboten.

Bl. 71 (2677) Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. IX 30/2, die Weiterverbreitung der Nummer 7959 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 21. März 1900 wegen des Artikels: „Il programma nostro“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 213, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ odp. vydani vom 20. März 1900 wegen des Artikels: „Mistodržitel, finanční uředník a Narodni Listy“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 47/2, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 21. März 1900 wegen des Artikels: „Das Festfest der Juden nah“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 46/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage des Emil Kunze in Leipzig erschienenen Druckschriften: I. der Broschüre: „Die Mittel zur Verhütung von zu vielem Kinderlegen“, Druck des Emil Bozig in Taucha; II. von vier Verzeichnissen literarischer Werke mit der Ueberschrift: 1. Interessante Literatur! Geneigtester Beachtung empfohlen! (Druck von Emil Freler in Leipzig), 2. und 3. „Belehrliche und nützliche Bücher für Erwachsene“, wofelbst auf der ersten Seite ein Artikel: „Eine Tragödie der Armuth“ und „Weniger Menschen aber glücklicher“ enthalten ist (Druck von Emil Bozig in Taucha-Leipzig); 4. „Nützliche Bücher!“ (Druck von Emil Bozig in Taucha-Leipzig) nach §§. 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. VIII 69/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 21. Benzenmonds 1900 wegen der Stellen von „Dr. Schramm“ bis „Edunen zeigt“, von „dieser Erfolg“ bis „noch künftiger“ und von „Sofort traten“ bis zum Schluffe des Artikels: „Dr. Schramm der... ge“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. VIII 70/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Falienau-Königsberger Volkszeitung“ vom 21. Benzenmonds 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. VIII 71/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 21. Benzenmonds 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 25. März 1900, Pr. 123, die Weiterverbreitung der Verlage zur Nummer 23 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 24. März 1900 wegen der Stelle von „V nasi vesnici“ bis „mel jako v nebi“ des Artikels: „Z redakního kose“ nach §§. 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 21. März 1900, Pr. 1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 18. März 1900 wegen des Artikels: „Milan i Kalay“ nach §. 300 St. G. und wegen der Correspondenz aus Mostar nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Bl. 72 (2703) Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. 14/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 23. März 1900 wegen des Artikels: „Das Ende des Bergarbeiterstreiks“ in der Stelle von „Und warum magt es“ bis „der Staatsgewalt vor dem Selbstjuck“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25. März 1900, Pr. IX 31/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 23. März 1900 wegen der Stelle von „Chi in questa faccenda“ bis „i suoi doveri“ des Artikels: „Lo scannatojo“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26. März 1900, Pr. 26, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Böhmischer Bote“ vom 25. März 1900 wegen der Stelle von „In Nr. 10 unieres“ bis „mit dem Protektolle gethan haben“ des Artikels: „Schweighofer, der Offiziersehrenrath und der „Böhmischer Bote“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26. März 1900, Pr. 25, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Der Borsdörfer“ vom 25. März 1900, wegen der Rubrik: „Aus dem Gerichtssaale“ und des Gedichtes: „Kannt Ihr das Land?“ nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brien hat mit dem Erkenntnis vom 26. März 1900, Pr. I. 21/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske delnické Rozhledy“ vom 23. März 1900 wegen der Stelle von „jako neposlusneho“ bis „pestre rakouske internacionaly“ des Artikels nach §. 64 St. G. verboten.

Bl. 73 (2742) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: „Arbeiter Zeitung“ (Morgenblatt) Nummer 82 vom 25. März 1900 und zwar die auf Seite 7, Spalte 2 und 3, in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Conliffengeheimnisse der österröichischen Justizverwaltung“ enthaltene Stelle beginnend mit „3. Der Vergnadigungsanwahi“ endigend mit „anderem Gericht verjeht“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begriñde, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfürte Beschlagnahme gemäß §§. 487-489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt. Wien, am 27. März 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Baronesse Betsera keine Mördin! Authentische Enthüllungen“ von E. von Sz., Leipzig, Verlag von Karl Wunde, das Verbrechen nach §. 64 St. G. begriñde, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt. Wien, am 27. März 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Bezirksgericht Josephstadt in Strassfaden in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien erkannt, daß der Inhalt: 1. des in der Nummer 8 (415) der periodischen Druckschrift: „Přičití- Caricaturen“ vom 24. Februar 1900 auf Seite 5 veröffentlichten, die Behandlung von Krankheiten aller Art, insbesondere Asthma, Schwindel, Rheumatismus u. mittelst „Drydonor Victory“ und die Behandlung von Fieber aller Art mittelst des Apparates „Panayora“ betreffenden Inzerates, beginnend mit den Worten „die sicherste Hilfe“ und endigend mit den Worten „Rufin & Albrecht“; 2. des in der Verlage zur obbezeichneten Nummer der vorbenannten Druckschrift auf Seite 11 veröffentlichten, die Behandlung jeder Krankheit mittelst „Drydonor Victory“-Apparates betreffenden Inzerates, beginnend mit den Worten „das kostbarste Geschenk ist die Gesundheit“ und endigend mit den Worten „des Drydonor Victory zu verdanken sind“; 3. des in derselben Verlage auf Seite 12 enthaltenen, ein Mittel gegen Zuckerkrankheit betreffenden Inzerates, beginnend mit den Worten „Zuckerkrankheit heilt nur Djocat“ und endigend mit den Worten „Oberstleutnant a. D.“ die Uebertretung nach §§. 8, 354 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare ausgesprochen. Wien, am 27. März 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Gili hat mit dem Erkenntnis vom 27. März 1900, Pr. 4/2, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 25. März 1900 wegen der Stellen von „So ist dieser Rechtsfall begraben“ bis „diesem Vorgang gegenseitig durchgeführt“ und von „Eine beneidenswerte Rolle“ bis „ihnen diesmal glänzend gelungen“ des Artikels: „Der Sängerkrieg von Sauerbrunn und die pfäffische Wahrheitsliebe“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 26. März 1900, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore“ vom 23. März 1900 wegen des Artikels: „Scandali militari“ nach §§. 488 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 212/2, die Weiterverbreitung der Nummer 11, recte 12 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 10., recte 17. März 1900 wegen des Artikels: „Hornicka stavka blizi se svemu rozreseni“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 211, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 17. März 1900 wegen der Artikel: „Napadne mleci“ in der Stelle von „Na dotazy“ bis „poslanec antisemiti“; „O tak zv. rituelni“; „Amnestie moravskym demonstrantam“ von „Prihazí se“ bis „zde“; „Uspech“ und „Dozvyky protizidovskych bouri ve Val. Mezirici“ nach §§. 302, 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. März 1900, Pr. 214, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu“ vom 20. März 1900 wegen der Stellen von „Ty vzkazy, jez“ bis „svou a da“, von „a zajem vladnouci“ bis „nejvyšich sfer“ des Artikels: „Videnske vysluzky“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24. März 1900, Pr. 216, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „První maj 1900“, Verlag der Zeitschrift: „Zar“, Druck der Delnická tiskarna in Prag wegen der beanstandeten Stellen und Illustrationen nach §. 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1862, und §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 27. März 1900, Pr. 48/2, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Brüxer Zeitung“ vom 24. März 1900 wegen der Stelle von „So weit nähen“ bis „belasten so!“ des Artikels: „Die tschechische Schule in Brüx“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 27. März 1900, Pr. VIII 18, die Weiterverbreitung der in Karl Braun's Verlag zu Leipzig erschienenen Druckschrift: „II. Voz von Kom!“ nach §. 302 St. G. verboten.



Wykaz

Nr. 1.

wylosowanych przy I. ciągnięciu odbytem 2. kwietnia 1900 zapisów jednolitego długu państwa zamienionych przez ostemplowanie za akcyje c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika po 200 zł. m. k.

7332	7333	7334	7335	7336	7337	14193	14194	14195	14196	14197
14198	14199	14200	14201	14202	14203	14204	14205	14206	14207	14208
14209	14210	14211	14212	14213	14214	14215	14216	14217	14218	14219
14220	14221	14222	14223	14224	14225	14226	14227	14228	14229	14230
14231	14232	14233	14234	14235	14236	14237	14238	14239	14240	14241
14242	14243	14244	14245	14246	14247	14248	14249	14250	14251	14252
14253	14254	14255	14256	14257	14258	14259	14260	14261	14262	14263
14264	14265	14266	14267	14268	14269	14270	14271	14272	14273	14274
14275	14276	14277	14278	14279	14280	14281	14282	14283	14284	14285
14286	14287	14288	14289	14290	14291	14292	14293	14294	14295	14296
14297	14298	14299	14300	14301	14302	14303	14304	14305	14306	14307
14308	14309	14310	14311	14312	14313	14314	14315	14316	14317	14318
14319	14320	14321	14322	14323	14324	14325	14326	14327	14328	14329
14330	14331	14332	14333	14334	14335	14336	14337	14338	14339	14340
14341	14342	14343	14344	14345	14346	14347	14348	14349	14350	14351
14352	14353	14354	14355	14356	14357	14358	14359	14360	14361	14362
14363	14364	14365	14366	14367	14368	14369	14370	14371	14372	14373
14374	14375	14376	14377	14378	14379	14380	14381	14382	14383	14384
14385	14386	14387	14388	14389	14390	14391	14392	14393	14394	14395
14396	14397	14398	14399	14400	14401	14402	14403	14404	14405	14406
14407	14408	14409	14410	14411	14412	14413	14414	14415	14416	14417
14418	14419	14420	14421	14422	14423	14424	14425	14426	14427	14428
14429	14430	14431	14432	14433	14434	14435	14436	14437	14438	14439
14440	14441	14442	14443	14444	14445	14446	14447	14448	14449	14450
14451	14452	14453	14454	14455	14456	14457	14458	14459	14460	14461
14462	14463	14464	14465	14466	14467	14468	14469	14470	14471	14472
14473	14474	14475	14476	14477	14478	14479	14480	14481	14482	14483
14484	14485	14486	14487	14488	14489	14490	14491	14492	14493	14494
14495	14496	14497	14498	14499	14500	14501	14502	14503	14504	14505
14506	14507	14508	14509	14510	14511	14512	14513	14514	14515	14516
14517	14518	14519	14520	14521	14522	14523	14524	14525	14526	14527
14528	14529	14530	14531	14532	14533	14534	14535	14536	14537	14538
14539	14540	14541	14542	14543	14544	14545	14546	14547	14548	14549
14550	14551	14552	14553	14554	14555	14556	14557	14558	14559	14560
14561	14562	14563	14564	14565	14566	14567	14568	14569	14570	14571
14572	14573	14574	14575	14576	14577	14578	14579	14580	14581	14582
14583	14584	14585	14586	14587	14588	14589	14590	14591	14592	14593
14594	14595	14596	14597	14598	14599	14600	14601	14602	14603	14604
14605	14606	14607	14608	14609	14610	14611	14612	14613	14614	14615
14616	14617	14618	14619	14620	14621	14622	14623	14624	14625	14626
14627	14628	14629	14630	14631	14632	14633	14634	14635	14636	14637
14638	14639	14640	14641	14642	14643	14644	14645	14646	14647	14648
14649	14650	14651	14652	14653	14654	14655	14656	14657	14658	14659
14660	14661	14662	14663	14664	14665	14666	14667	14668	14669	14670
14671	14672	14673	14674	14675	14676	14677	14678	14679	14680	14681
14682	14683	14684	14685	14686	14687	14688	14689	14690	14691	14692
14693	14694	14695	14696	14697	14698	14699	14700	14701	14702	14703
14704	14705	14706	14707	14708	14709	14710	14711	14712	14713	14714
14715	14716	14717	14718	14719	14720	14721	14722	14723	14724	14725
14726	14727	14728	14729	14730	14731	14732	14733	14734	14735	14736
14737	14738	14739	14740	14741	14742	14743	14744	14745	14746	14747
14748	14749	14750	14751	14752	14753	14754	14755	14756	14757	14758
14759	14760	14761	14762	14763	14764	14765	14766	14767	14768	14769
14770	14771	14772	14773	14774	14775	14776	14777	14778	14779	14780
14781	14782	14783	14784	14785	14786	14787	14788	14789	14790	14791
14792	14793	14794	14795	14796	14797	14798	14799	14800	14801	14802
14803	14804	14805	14806	14807	14808	14809	14810	14811	14812	14813
14814	14815	14816	14817	14818	14819	14820	14821	14822	14823	14824
14825	14826	14827	14828	14829	14830	14831	14832	14833	14834	14835
14836	14837	14838	14839	14840	14841	14842	14843	14844	14845	14846
14847	14848	14849	14850	14851	14852	14853	14854	14855	14856	14857
14858	14859	14860	14861	14862	14863	14864	14865	14866	14867	14868
14869	14870	14871	14872	14873	14874	14875	14876	14877	14878	14879
14880	14881	14882	14883	14884	14885	14886	14887	14888	14889	14890
14891	14892	14893	14894	14895	14896	14897	14898	14899	14900	14901
14902	14903	14904	14905	14906	14907	14908	14909	14910	14911	14912
14913	14914	14915	14916	14917	14918	14919	14920	14921	14922	14923
14924	14925	14926	14927	14928	14929	14930	14931	14932	14933	14934
14935	14936	14937	14938	14939	14940	14941	14942	14943	14944	14945
14946	14947	14948	14949	14950	14951	14952	14953	14954	14955	14956
14957	14958	14959	14960	14961	14962	14963	14964	14965	14966	14967
14968	14969	14970	14971	14972	14973	14974	14975	14976	14977	14978
14979	14980	14981	14982	14983	14984	14985	14986	14987	14988	14989
14990	14991	14992	14993	14994	14995	14996	14997	14998	14999	15000

Wyplata wyzej wyciągniętych zapisów jednolitego długu państwa nastąpi 2 lipca 1900 pełną wartością nominalną bez potrąceń w c. k. kasie długu państwa w Wiedniu po 420 k. Wiedeń, dnia 2. kwietnia 1900.

G. Zl. Firm. 3/00 społ. II 213 (2584)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislaw wird kundgemacht, dass dem Registrator aufgetragen wird. Die Errichtung der Zweigniederlassung in Tlumacz der im Handelsgerichte in Wien, als dem Gerichte der Hauptniederlassung registrierten Chropiner Zuckerfabrik, Actiengesellschaft einzutragen und die Bestimmungen der Statuten.

Die Firma dieser Gesellschaft lautet: „Chropiner Zuckerfabriks-Actiengesellschaft“, ihr Sitz ist in Wien mit einer Zweigniederlassung in Chropin und der hier zur Anmeldung gebrachten Zweigniederlassung in Tlumacz.

Der Gegenstand des gesellschaftlichen Unternehmens besteht gemäss §. 1 der Statuten:

1. in der Erwerbung der ehemals in die Concursmasse der Actiengesellschaft der k. k. priv. Chropiner Zuckerfabrik gehörigen Rohzuckerfabrik und Raffinerie, inliegend in den Grundbüchern des k. k. Bezirksgerichtes Kremsier, E. Zhl. 101, 103, 104, 105, 106, 109, 110, 112, 113, 116, 118, 122, 125, 126, 127, 574, 623, 624, 625, 642, 643, 647, 656 in Chropin sammt Zugehör und Einrichtung und der zum Betriebe dieser Industriellen notwendigen Betriebsvorräthe, ferner in der Erwerbung der ehemals in die Concursmasse gehörigen landwirtschaftlichen Besitzes, genannt Mayerhof Plucisko, und der mit diesem Besitze mitbewirtschafteten landwirtschaftlichen Realitäten E. Zl. 251, 428, 431 des k. k. Bezirksgerichtes Kremsier, Gemeinde Zaritz, und den Gesamt-Kaufpreis von maximum sechs Millionen Kronen.

2. in dem Betriebe dieser Kaufobjecte, insbesondere in der Erzeugung von Rosnzucker und von weisser Waare, in der Erzeugung der von solcher Fabrikation notwendigen Präparate und in der Aufarbeitung der aus dem Betriebe dieser Fabrikation erübrig bleibenden Abfälle;

3. in dem Betriebe der zur Förderung der obigen Zwecke dienenden Fabriks- und Handelsgeschäfte;

4. in der Erwerbung und dem Betriebe ähnlicher industrieller oder landwirtschaftlicher Unternehmungen.

Die Dauer der Gesellschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt.

Das Actiencapital beträgt 7.000.000 Kronen öster. ungar. Wählg. und zerfällt in 7000 Aktien zu je 1000 Kronen, welche auf Namen lauten und untheilbar sind.

Der Vorstand der Actiengesellschaft ist deren Verwaltungsrath, welcher aus mindestens 12 und höchstens 18 Mitgliedern zu bestehen hat.

Dem Verwaltungsrathe gehören gegenwärtig nachstehende Herren an, nämlich:

August Freiherr Stummer von Tawarnok, Fabrikant in Wien; Karl Kockert, Fabrikdirektor in Wien; Theodor Redlich, Fabrikant in Wien; Julius Deutsch, Fabriksdirector in Budapest.

Heinrich Janotta, Fabriksdirector in Troppau.

Michael Benies, Prokurist der Firma Hein. Benies in Wien;

Julius von Kuiep, Prokurist der Firma Schweller Co. in Wien;

Sigmund Kaan, Kaufmann und Fabrikant in Prag;

Edward Just, Privatier in Prag;

Dr. Richard Ritter von Skene, Fabrikant in Wien;

Friedrich May, Fabriksbesitzer in Olmütz;

Robert Primavesi, Fabrikant in Olmütz; Engelbert Broda, Prokurist der Firma Rohatetz;

Bisenzer-Zuckerfabriken, Rudolf Auspitz et Co. in Wien;

Albert Freiherr Hardt Stummer von Tawarnok, Fabriksbesitzer in Wien;

Gustav Lustig, Fabriksdirector in Caslau; Alexander v. Deutsch in Budapest; Conrad Patzenhofer, Fabriksbesitzer in Siegen-dorf

Die Firma wird in der Art gezeichnet, dass unter den von wem immer geschriebenen oder mit einer Stempelung vorgedruckten Namen der Gesellschaft collectiv zwei Mitglieder des Verwaltungsrathes oder ein Mitglied des Verwaltungsrathes und ein mit der Procura beauftragter Beamter ihre Namen setzen.

Die Unterschriften der gegenwärtig fungirenden Verbandsmitglieder erfolgen in der auf dem hier unter C. beigeschlossenen Firmenzeichnungsbogen ersichtlichen Form.

Es wird auch aufgetragen in das Register einzutragen, dass der Verwaltungsrath dem Herrn Robert Schoeller, wohnhaft in Wien, Hongasse 18, gemäss §. 26 Statuten die Collectivprocura erteilt hat, welcher die Firma in Gemeinschaft mit einem Mitgliede des Verwaltungsrathes unter Zufügung eines die Procura andeutenden Zusatzes zeichnen wird.

Stanislaw, am 29. Jänner 1900.

L. cz. C. III. 79/00 (1) (2822)

Przeciw Tymkowi Waryanowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Leska Waryana w Ropicy ruskiej pozew o 860 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tymka Waryana ustanawia się p. dr. Radomyskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Gorlice, dnia 30. marca 1900.

L. cz. C. 65/00 (1) (2809)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Ludwice Tarnowskiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Jędrzeja Tarnowskiego pozew o 220 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 1. maja 1900 o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Ludwicy Tarnowskiej ustanawia się p. Jana Bierackiego w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwikę Tarnowską w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Zmigród, dnia 12. marca 1900.

L. cz. III. 2085,89 (16) (2601 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Dawida Goldesa w Sniatynie przeciw Samuelowi Welfowi Henenfeldowi o 4000 zł. ma być doręcz

## Doniesienia prywatne.

Tapety najnowsze okazy  
Sztukaterye sufitowe  
Story samoczynne drelichowe i patyczkowe  
Zaluzye deszczukowe lekkie najlepszej konstrukcyi  
Deptaki kokosowe, wełniane i dywanowe  
Druty do schodów mosiężne i niklowane

połącza  
**Magazyn dekoracyjny**  
**A. Krzysztofowicza**  
Lwów, plac Halicki 1. 2.

Miejsce kąpielowe  
Rady dworu dr. Steinbachera  
Zakład wodoleczniczy

W zimie  
i w lecie  
dobrze  
odwiedzany

**Brunnthal**  
München (Monachium)

położony wśród uroczego parku

Pod względem leczniczym racjonalnie i znakomicie prowadzony, bogato urządzony. — Najlepiej kwalifikuje się dla chorób nerwowych, osłabienia nerwowego, szczególnie także seksualnych, chorób podbrzusnych i chorób jak obstrukcyja chron., zatkanie, poślaga, choroba cukrowa. — Ceny skromne. — Prospekt o skutkach leczniczych bezpłatnie przez właściciela lub dyrygującego lekarza

Dr. v. Stammler.

## POMPY WAGI

wszelkich rodzaj dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. Wagi decimalne, centesimalne i mostowe

Najlepsze węzy z gumy i konopi.

z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wszelkiego rodzaju rury.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacji pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** { Wiedeń 1., Wallfischgasse 14. i franco. { Wiedeń 1., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

Zalecona przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie  
Szczała alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

**Woda Bilinska**

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej  
Towarzystwa Lekarskiego

używaną bywa w zgdzie, kurczach i przewlekłych katarach  
żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptecce  
J. Wewiórskiego.

**K. Rząca i Chmurski w Krakowie.**

właściciele fabryki wód mineralnych.

Wszędzie do nabycia

**Sarg's Kalodont**

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

**M. BEYER i SPÓŁKA**

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

**MAGAZYN**

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla  
pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek  
i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



W PARYŻU.  
Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę liszaję, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne: wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stożek 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> frankow we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis de Grand  
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauszyńskiego, Bedyża i Wiszniewskiego

Ochronna marka:  
**Kotwica.**  
**Liniment Capsici comp.**  
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako znakomite usmiędzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przecznością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny. Apteka Richtera pod zlotym łbem w Pradze.

517.

## Konkurs.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 8 marca 1900 rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę lekarza miejskiego w Boleszowcach.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 600 koron w miesięcznych ratach z góry płatna. Obowiązki lekarza miejskiego są objęte ustawą z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. nr. 17.

Ubiegający się o powyższą posadę winni prócz dostatecznej fizycznej zdolności, posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniającej do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią praktyką, czyli służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego.

Posada ta nadana zostanie na rok jeden prowizorycznie, poczem nastąpi może stabilizacja.

Podania wnoszą należy najdalej do 5 maja 1900 na ręce Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna miasta Boleszowce, dnia 2 kwietnia 1900.

Burmistrz: Rymarz m. p.



Pasaż Haasmana.  
Lwowskie  
**Photo-Plasticon**

(46 razy pramiowane).

Od dnia 8. do 14. kwietnia.

**Wędrowka przez Dreżno i jego malowniczą okolicę.**

Wstęp 10 ct.

**Do P. T. Właścicieli koni!**

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łózka i t. p. znajduje się w składzie dywanów „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX.

Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i franco. 99

## BILANS

Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie,  
stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką  
za rok 1899.

a) Rachunek strat i zysków. „Winien“ (przychód). Z rachunku strat i zysków z roku 1898 zł. 505 ct. 44, z rachunku odsetek 3878 zł. 35 ct., razem 4383 zł. 79 ct.

„Ma“ (rozchód). Z rachunku kosztów urzędzenia i ruchomości zł. 32 ct. 90, z rachunku kosztów administracyi zł. 2278.77 do rachunku bilansu saldo za rok 1899 zł. 2072 ct. 12, razem zł. 4383.79.

b) Bilans Stan czynny. Z rachunku odsetek a) naprzed płaconych 131 zł. 99 ct., b) zaległych 3733 zł. 63 ct., z rachunku eskontu 51.932 zł. 17 ct., z rachunku pożyczek udzielonych 5714 zł. 48 ct., z rachunku kosztów urzędzenia i ruchomości 296 zł. 13 ct., z rachunku kosztów administracyi a) zapas druków 95 zł., b) zaliczek 15 zł., c) naprzed płacony czynsz 51 zł. 65 ct., z rachunku kosztów sądowych 1555 zł. 82 ct., kento podatku 3669 zł. 81 ct., z rachunku kasy 7182 zł. 35 ct., razem 74.428 zł. 03 ct.

Stan bierny. Z rachunku udziałów zł. 27.163 ct. 70, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 13.932 zł. 45 ct., z rachunku pożyczek zaciągniętych 20.052 zł. 75 ct., z rachunku odsetek (naprzed pobrane) 493 zł. 71 ct., z rachunku funduszu rezerwowego 6712 zł. 06 ct., z funduszu rezerwowego specjalnego 39.6 zł. 24 ct., z rachunku strat i zysków 2072 zł. 12 ct., razem 74.428 zł. 03 ct.

Ogólny ruch kasowy 510.656 zł. 75 ct. Z dniem 31. grudnia 1899 r. stan stałych członków 703.

We Lwowie, dnia 29. marca 1900.

Dyrekcya.

Sezon od 1. maja do października.

## Miejsce kąpielowe Cudowa

Obwód: Wrocław.

1235 st p nad morzem Stacja pocztowa i telegraficzna. Stacja kolejowa Ruckers i Nachod. Arsenowo-żelaziste źródło przeciw chorobom Erwi, nerwów, s reu i chorobom kobiecym. Źródło luszczkowe przeciw podagrze, cierpieniu nerek i pęcherza. Wszystkie rodzaje kąpeli i najnowsze metody leczenia. Koncerta, reuni-ny, teatru. — Rozsyła wód przez cały rok. — Prospekt bezpłatnie.

Dyrekcya kąpielowa.

## OGŁOSZENIE

### XVII. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 24. kwietnia 1900 o godz. 4 po południu w sali Dyrekcji Towarzystwa w myśl §. 40. stat. stowarzyszenia, bez względu na żądanie członków, z następującym, dnia 25. marca b. r. w „Gazecie Lwowskiej“ pod Nr. 71 raz ogłoszonym

porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1899, oraz przedłożenie i aprobacya bilansu.
- 2) Udzielenie Dyrekcji absolutorium.
- 3) Wybór 2 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy członka na przeciąg czasu 3 lat.
- 4) Postanowienie co do podziału zysku między członków.
- 5) Zmiana §. 3. lit. b, c, d, §. 18., §. 43., §. 53., §. 57. lit. c, d, f, g, §. 60. i 68.
- 6) Wnioski członków.

Mikulińce, 4. kwietnia 1900.

Rada nadzorcza:  
N. Szmierer, M. Temeles.

Dyrekcya:  
F. Vogl, A. L. Babad.

# Najdłużej!

potrwać mogą garderoby

jak są chemicznie czyszczone, a prasowane i wyglądają jak nowe w pierwszym wiedeńskim zakładzie czyszczenia płam

## Szymona Weissa

tylko ul Kopernika 1. 12.

Na żądanie czyszczyć ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin, listy pochwalne ze wszystkich stron.



**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
we Lwowie, plac  
Halicki 1. 1.  
po cenach najtańszych

polecają: okulary, cwi-  
kiery, lornety, barometry,  
ciepłomierze, mikrosko-  
py, lupy, kompas, taśmy  
m. ernicze, rajsczejki i t. p.

Naprawy najtaniej i najrychlej.  
Zamówienia z prowincji załatwiają pun-  
ktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.

Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsów i zwykle.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**  
handel żelazny  
Lwów, plac Maryacki 1. 9.  
Cenniki na życzenie.

**Ja Anna Csillag**



z moimi 15 cm. długimi brzoymi włosami, uzyskałam je po 14 miesięcznym używaniu wynalezionej przezemnie pomady. Uznana została przez najsłynniejsze powagi jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, dla wzmocnienia porostu włosów i ich cebulek, u mężczyzny wzmacnia pełny, bujny porost brody i nadaje włosom wkrótce naturalny połysk i gęstość, chroniąc zarazem od zesiwienia.

Cena słoika 1, 2, 3 i 5 zł.  
Wysyłka codziennie pocztą za gotówkę lub za zaliczką wprost z fabryki.

**ANNA CSILLAG,**  
Wien I., Sellergasse 5.

Do nabycia we Lwowie: w aptece Ruckera i u Feina Bernarda w Grand Hotelu.

**Maszyny do szycia** poprawne Singera z pierwszorzędných fabryk, najdokładniej uregulowane. Noże od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówka 19 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wąłowa 31 (róg Podwala).

**Oddział dla listownej nauki teoretycznej s koły muzycznej Kaisera**  
(Instytucje naukowe dla wszystkich gatęzi sztuki harmonijnej)  
w Wiedniu 3, 7 i 8 dzieln.  
Założone w r. 1874. — Przygotowywanie do egzaminu państwowego, lub do otrzymania świadectwa od instytucji. Dodatkowo do kursu listowno-teoretycznego: kursa feryalne i specjalne dla prowincji, podczas wakacyj letnich, stosownie do życzenia, we Wiedniu lub w miejscu chwilowego pobytu, podczas miesięcy zimowych we Wiedniu. Dokładne prospekta bezpłatnie i franco przez korespondencję Instytutu, Wiedeń VII. I. Zieglergasse 29.

**Najwyborniejszych**

1/2 klg. Cukrów deserowych jako to: pomadki, czekoladki etc. . . . . zł. 1.20  
1/2 klg. Biskwitów angielskich i Herbatników . . . . . zł. 1.—  
1/2 klg. Karmelków mieszanych —75 poleca codzień świeżo

**H. TRETER**  
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów  
Lwów, pl. Maryacki 1. 7  
róg ul. Kordeckiego.  
Kupujmy znakomite wyroby własne, precz ze sprowadzaną tandetą!

**Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.**  
**Najtańsze źródło zakupu** wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap. koców, kółder i der na konie



Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wyszortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:  
**Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“** we Lwowie, ulica Rykutska 1. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 83. 995

**PARKIETY**  
i Posadzki deszczukowe — oraz  
**WSZYSTKIE WYROBY STOLARSKIE**  
jako to:  
deski, drzwi, krzesła, stoliki ogrodowe itp.  
poleca **FABRYK PAROWA**  
**BRACI WÓZELAK**  
WE LWOWIE.  
Poszukuje zakupu większej ilości materiałów, a to: białych sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

**Quaker Oats**  
wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfantowych (z przepisem gotowania)  
**Jako pożywienie dla dzieci:**  
Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci marłowymi, kłótliwymi i źle usposobionymi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.  
Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quaker Oats“ (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowymi i silnymi, a tem samem wyrabia się dobra natura.  
Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.

**SKŁAD MEBLI**  
**BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO**  
firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842  
ul. Akademicka 1. 3. (obok Banku hipotecznego).  
Poleca kompletne urządzenia pokoi jadalnych, bawialnych i sypialnych, oraz meble tapicerowane gięte i żelazne, po cenach najprzystępniejszych.  
Wszelkie zlecenia wykonuje spiesznie i rzetelnie.

Zmiana lokalu.

**Konkurs**  
na posadę buchaltera Kasy oszczędności m. Stryja.  
Z posadą tą połączona jest płaca roczna 1600 koron, dodatek na pomieszkanię 400 koron, oraz 3 pięciolecia po 300 koron.  
Po roku prowizorycznej służby nastąpi stabilizacja i podwyższenie stałej płacy na 2000 koron rocznie.  
Buchalter będzie mieć prawo do emerytury po 40letniej służbie.  
Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo kwalifikacji i dotychczasowego zajęcia, należy wnieść do 10 maja 1900 do tutejszej Dyrekcji.



podług jednozgłosnego zdania znawców i powag, należy uważać bezwarunkowo za najlepszy środek do czyszczenia ust i zębów, gdyż on jest pierwszą i jedyną wodą do ust i zębów, która przez swą dotąd niezrównaną, odwanającą siłę, usuwa przyczyny dziurawych zębów i nieprzyjemnej woni z ust, mając nadzwyczaj orzżwiający miły smak. W skutek tej osobliwej własności został „Kosmin“ odznaczony złotym medalem na wszystkich obywatelskich wystawach i co dzień używany do najwyższej osobistości. — Flaszka za 1 zł., wystarczająca na długo, dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i perfumeryach.  
Główny skład dla Galicji: Piotr Mikolasek we Lwowie.

**PARKIETY**  
i Posadzki deszczukowe — oraz  
**WSZYSTKIE WYROBY STOLARSKIE**  
jako to:  
deski, drzwi, krzesła, stoliki ogrodowe itp.  
poleca **FABRYK PAROWA**  
**BRACI WÓZELAK**  
WE LWOWIE.  
Poszukuje zakupu większej ilości materiałów, a to: białych sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

**Quaker Oats**  
wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfantowych (z przepisem gotowania)  
**Jako pożywienie dla dzieci:**  
Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci marłowymi, kłótliwymi i źle usposobionymi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.  
Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quaker Oats“ (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowymi i silnymi, a tem samem wyrabia się dobra natura.  
Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.



1151

# Nigretina

wyborny s odek do natychmiastowego farbowania włosow na trwały piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.



TYLKO JEDYNIEM U  
J. KAPRALIKA  
W LWOWIE  
CENNIKI GRATIS.

BRZYTWY

własnego wyrobu  
z angielskiej stali  
poleca  
JAN LAURUK  
mechanik  
Lwów, Halicka 6.

## Drabne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1/2 centa dużym  
petitem 2 centy.

**Kupię** z roku z szłego numeru Tygodnika Ilustrowanego: 21, 22, 23, 25, 41, 48, 49, 50, 51, 52. — Zgłoszenia do Biura dzienników, Pałac Hausmana 1. 9.

**Dom** z ogrodem do wynajęcia, Lwów, ul. Kochanowski go 86.

**70 ct. pół klgr. kawy** wysmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu Leonarda Soleckiego, Lwów, ul. Batorego 1. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

## Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specjalista dla chorób skórnych i wenerycznych chorób kobiecych i pęcherzowych, leczy najnowszą metodą i d świadczenia, długoletnia. Także na wór Ludowiszn i para. Ordynuje od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct. Ulica Zimorowicza 1. 8, Lwów.

Na święta maszyny do tarcia migdałów etc. po zł. 1.50, tortownic, blachy do ciast, noże stołowe i deserowe, noże kuchenne, korkociągi itd. poleca

**Piotr Chrzastowski**

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

## Parasolki

francuskie, angielskie i wiedeńskie w najmodniejszych kolorach i wzorach począwszy od zł. 2.50 do najbogatszych. Parasolki dzieciinne od 2 zł. En-tout-cas czarne i kolorowe od 3 zł. Parasolki od deszczu od zł. 2.50, rączki najmodniejsze, wybór obrzemy. Ceny fabryczne. Towar świeży cborowy.

**Górski i Szydłowski**  
Lwów, Plac Maryacki 8.

## Znakomity koniak

francuski, konyjny, oznaczony na wystawie lwowskiej, cena flaszk 3.50, pół flaszk 1.80, ćwierć flaszk 1 zł. do nabycia tylko w handlu Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 1. 2. 1122

## Szczepy owocowe

wysokopienne silne z koronami. Jablonie, Grusze, Śliwy, Renklody, Węgierki, Czereśnie, Wiśnie i sztuka k. i do 1.20, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny (Brugnion), Maliny, Winna latorośl, Agrest, Porzeczki, Drzewa i krzewy ozdobne i t. p. Cennik wysyłam na żądanie opłatnie. E. Uhlński, zarząd ogrodów Olsza dwór, poczta stacya Kraków.

## Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-chang zł. 2, Sou-chang zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca 1009

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

## Bluzki

damskie oryginalny krój „Gersona“ (idealna forma), kretonowe, zefirowe, batystowe, pikowe i jedwabne w najmodniejszych kolorach od 3.50 do 16 zł. **Paski** do bluzek gumowe, jedwabne skórzane, gurtowe i inne od 65 ct. do 10 zł. — **Gorsety** paryskie oryginalny krój Mm. Weiss od zł. 7.50

**Górski i Szydłowski**

Lwów, plac Maryacki 8.

## Epilepsia.

Ktokolwiek cierpi na padaczkę, kurczki i inne podobne choroby nerwowe, niech zażąda broszurę o takich. — Otrzymać można darmo i opłatnie od Schwann-Apotheke, Frankfurt a. M.

## Adolf Silberstein

optyk i mechanik,



we Lwowie,  
ul. Karola Ludwika  
1. 9 i róg Sykstuskiej  
Główny skład dla Galicji z pierwszorzędnymi fabrykami, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.

Urządzenie dzwonek elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.

Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskutecznią się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.



## Najnowsze kapelusze

wiosenne, filcowe i lodenowe

poleca **KAZIMIERZ BIELOZYK**

Lwów, ul. Halicka 21.

Ilustrowany cennik na żądanie franko.



poleca

**przeprowadzenia**  
w wozach patentowanych  
koleją i w miejscu

rzęcając za staranną, szybką i rzetelną usługę

Mam zaszczyt zawiadomić  
że już otrzymałem świeże

## Towary świąteczne

i takowe po najniższych cenach polecam tak w głównym handlu przy ulicy **Batorego 1. 2.** jak też i we Filii mojej przy ul. **Zielonej 1. 4.**

Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności podaję mały wyciąg z mego cennika. **Towar świeży pierwszej jakości.**

Migdał* wybranych	poł kilo zł. et.	76
Migdał* bardzo ładnych		60
Daktyli marokańskich		1. —
Daktyli aleksandryjskich		36
Daktyli Califat		32
Rodzynek sultanańskich		38
Rodzynek Elema dużych		40
Rodzynek drobnych czarnych		28
Malagi na gałązkach		1. —
Orzechów tureckich całych		24
Orzechów tureckich tłuczonych		50
Orzechów włoskich całych		20
Orzechów włoskich łusczonych		48
Drożdży niezawodnych parowych		60
Śliwek bośniackich		20
Fig sultanańskich		40
Fig wiankowych		16
Cykaty dużej		75
Arancini drobnej		56
Powideł bośniackich		18
Masła świeżego z kw. śmietany		68
Masła deserowego ze słotkiej śm.		80
Masła dwarskiego do potraw		50
Miodu znakomitego		32
Maku		24
Maki najpiękniejszej		08
Jedna laska wanilii		20
Jeden pakiet drożdży w proszku		05

Utrzymuję także na składzie różne gatunki tylko naturalnych win, wyborny rum bremski, herbatę, wódki zagraniczne i krajowe, piwa butelkowe, oraz bardzo dobry koniak francuski i węgierski.

Zamówienia z prowincyi odsyłam odwrotnie na żądanie wysyłam cennik franco.

Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności kreślę się z pełnym szacunkiem

## Leonard Solecki

we Lwowie

Sklep główny ul. Batorego 1. 2.  
Filia Lwów, ul. Zielona 1. 4.

# Jan Ichnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnymi aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

Pierwsza parowa fabryka

i główny skład wyrobów masarskich

## Józefa Jankowskiego

we Lwowie, ul. Halicka 10.

odznaczona dyplomem honorowym i medalem srebrnym rządowym na wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894.

**Poleca na święta:** Najwyborniejsze **szynki**, znane z dobroci kielbasy pieczone, krajane tak zwane krakowskie i siekaną polską do gotowania, ozory, polędwice wędzone i pieczone, wędzonki, rolady z prosiąt i inne pasztety z dziczyzny, cielęciny marynowaną, pieczone młode prosiąta i wszelkie inne wyroby w zakres masarski wchodzące po najumiarkowańszych cenach.

Zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.

Z głębokim szacunkiem

**Józef Jankowski,**  
Lwów, ul. Halicka 10.

## PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM  
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNA W PARYZU  
Pomyślnie skutkują w Bładości, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi, etc.).  
Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewińskiego, Ehrbara.

## KAWA surowa

1 klgr. Superior	zł. 1.10
1 " Kuba	1.20
1 " Perl	1.35
1 " Liberia	1.45
1 " Quatemala	1.55
1 " Portorico	1.55
1 " Ceylon	1.80
1 " Menado	1.90

## KAWA palona

1 klgr. Superior	zł. 1.30
1 " Kuba	1.40
1 " Perl	1.50
1 " Wiener Melange	1.60
1 " Liberia	1.75
1 " Mieszanka delikat.	1.80

Opłacone do każdej stacyi pocztowej.

## M. KNELLER

Wien III, Hauptstrasse Nr. 114.

# Kathreiner

je opravdivý len v známých

## Kathreiner-balíkoch!

A tak nikdy v otvorených alebo v takých balíkoch, ktoré na prevedenie rátajú.

**Kneippova sladová káva Kathreiner**  
je ten najchutnejší a jedine zdravý a spolu lacný dodatok k obyčajnej káve.

**Kneippova sladová káva Kathreiner**  
s veľkou radosťou a s náležitou chuťou v sto a sto tisíc familiach sa denne pije.

**Kneippova sladová káva Kathreiner**  
výborne zastupuje obyčajnú kávu, keď ju lekári zakazujú.

# ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

# GALICYJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

## we Lwowie.

Bilans Zakładu z dniem 31. grudnia 1899.

Pozycja bilansu	Stan czynny	Walutą austr.		Walutą koron.		Pozycja bilansu	Stan bierny	Walutą austr.		Walutą koron.	
		zł.	ct.	koron	h.			zł.	ct.	koron	h.
I.	Kasa . . . . .	199.671	25½	399.342	51	XX.	Wkładki oszczędności . . . . .	31,446.338	84	62,892.677	68
II.	Pożyczki hipoteczne na dobra . . . . .	8,403.793	46	16,807.586	92	XXI.	Wkładki na rachunek bieżący . . . . .	683.485	92	1,366.971	84
III.	Pożyczki hipoteczne na realności . . . . .	9,630.944	61	19,261.889	22	XXII.	Różni wierzyciele . . . . .	663.148	47	1,326.296	94
IV.	Pożyczki gmin i powiatów . . . . .	1,262.994	05	2,525.988	10	XXIII.	Rachunek przechodni . . . . .	1.777	11	3.554	22
V.	Pożyczki towarzystw zarobkowych i gospodarczych . . . . .	4.200	—	8.400	—	XXIV.	Procenta pobrane na rok 1900 . . . . .	145.078	53	290.157	06
VI.	Zaliczki na zastaw terminowy efektów . . . . .	16.359	26	32.718	52						
VII.	Rachunki bieżące pokryte efektami . . . . .	105.169	—	210.338	—						
IX.	Weksle i rymesy . . . . .	3,927.945	84	7,855.891	68						
X.	Efakta funduszu obrotowego . . . . .	493.078	70	986.157	40						
XI.	Lokacje w bankach . . . . .	437.287	98	874.575	96						
XII.	Procenta zaległe z d. 31. grudnia 1899 . . . . .	276.626	07	553.252	14						
XIII.	Dobra i realności nabyte . . . . .	357.182	42	714.364	84						
XIV.	Weksle w procesie . . . . .	778.460	70	1,556.921	40						
XV.	Interesa w likwidacyi . . . . .	5,899.944	29	11,799.888	58						
XVI.	Różni dłużnicy . . . . .	130.595	66½	261.191	33						
XVII.	Ruchomości . . . . .	30.081	26	60.162	52						
XVIII.	Rachunki przechodnie . . . . .	9.833	20½	19.666	41						
XIX.	Strata za rok 1899 . . . . .	975.661	10½	1,951.322	21						
		32,939.828	87	65,879.657	74			32,939.828	87	65,879.657	74

Rachunek strat i zysków za rok 1899.

Wydatki	Walutą austr.				Dochody	Walutą austr.			
	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.
<b>Procenta wypłacone i dopisane:</b>					<b>Procenta pobrane:</b>				
od wkładek oszczędności:					od pożyczek hipotecznych na dobra . . . . .	390.090	14		
wypłacone w ciągu roku 1899 . . . . .	128.908	33			od pożyczek hipotecznych na realności . . . . .	474.305	48		
skapitalizowane d. 30/6 i 31/12 1899 . . . . .	1,101.964	16	1,230.872	49	od pożyczek gmin i powiatów . . . . .	58.373	36		
od lombardu efektów własnych wypłacone . . . . .	27.583	75	1,258.456	24	od pożyczek towarzystw zarobkowych i gosp. . . . .	212	42		
<b>Koszta utrzymania Zakładu:</b>					od zastawów . . . . .	569	57		
płace stałe i dodatki kwaterowe . . . . .	62.792	45			od weksli . . . . .	305.531	27		
koszta ogólne . . . . .	60.203	94	122.996	39	od rachunków bieżących . . . . .	79.314	60		
<b>Podatki i należności rządowe . . . . .</b>			40.673	82½	od efektów . . . . .	17.109	99	1,325.506	83
<b>Straty i odpisy:</b>					<b>Prowizye pobrane . . . . .</b>			43.527	09
na wkładkach oszczędności . . . . .	2.081	64			<b>Strata za rok 1899 . . . . .</b>			975.661	10½
na dobrach i realnościach nabytych . . . . .	32.482	88							
na wekslach . . . . .	96.772	02							
za potrąceniem odzyskanej waluty weksli dawniej odpisanych . . . . .	174	80	96.597	22					
na różnicy kursu efektów . . . . .	12.865	10							
na procentach . . . . .	1.641	73							
na zaliczkach na płace . . . . .	900	—							
na interesach w likwidacyi . . . . .	500.000	—							
dubiosa . . . . .	276.000	—	922.568	57					
			2,344.695	02½				2,344.695	02½

Kasyer:  
**Antoni Pełczyński.**

We Lwowie, dnia 31. grudnia 1899.

Naczelný buchhalter:  
**Karol Czauderna.**

**Komisya rewizyjna Wydziału:**

**Dyrekcya Gal. Kasy Oszczędności:**

**Eugeniusz Pierożyński.**

**Dr. Jarosław Kułaczkowski.**

**Antym Nikorowicz**  
Dyrektor.

**Dr. Jan Kanty Steczkowski**  
Dyrektor.

**Dr. Adolf Lilien.**

**Dr. Edward Stroynowski**  
zastępca Dyrektora.